

## Wyjazd do Moskwy koreańskiej delegacji rządowej

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że w dniu 1 września na zaproszenie rządu ZSRR udała się specjalnym pociągiem do Moskwy delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej z premierem Kim Ir Senem na czele.

W skład delegacji rządowej, oprócz premiera Kim Ir Sena, wchodzi: wiceprzewodniczący Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy Bak Czeng Ai, wicepremier Jung Ir Jong, minister spraw zagranicznych Nam Ir, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Jung Wun Taik i minister kolei Kim Hoi In.

Delegacji rządowej towarzyszy do Moskwy ambasador ZSRR w Koreańskiej Republice Ludowej - Demokratycznej Suzdaw. Do Antungu delegacji rządowej towarzyszy chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Phenianie Kan Jeh - Tao.

## Depesze z okazji święta narodowego Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

Do TOWARZYSZA HO SZI MINA Prezydenta Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

Z okazji 8-jej rocznicy proklamowania Wietnamskiej Republiki Demokratycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie, w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia zdrowia i dalszej owocnej pracy dla zwiędzta narodu wietnamskiego i sprawy pokoju

Naród polski żywi głębokie uczucia sympatii i solidarności dla Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i widzi w niej ostoję wolności i niezawisłości całego narodu wietnamskiego.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do TOWARZYSZA HO SZI MINA Prezydenta Republiki i Prezesa Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

W dniu Święta Narodowego Wietnamskiej Republiki Demokratycznej proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, wyrazy braterskiej solidarności narodu polskiego dla bohaterstwa narodu wietnamskiego w jego sprawiedliwej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Walce tej towarzyszą najgorętsze uczucia całego światowego obozu wolności i pokoju.

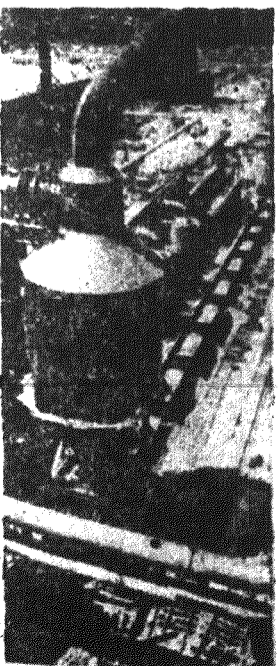
W imieniu Rządu i narodu polskiego przesyłam narodowi i Rządowi Wietnamskiemu, jak również Wam osobście, najserdeczniejsze życzenia dalszych pomyślnych osiągnięć w wysiłkach narodu wietnamskiego do umocnienia i zjednoczenia swego wolnego i niezawisłego, demokratycznego państwa.

(—) BOLESŁAW BIERUT Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## Za ofiarną pracę

Niezapomniany będzie dzień dzisiejszy dla wielu pracujących chłopów naszego województwa. Dziś bowiem przed wyjazdem do Szczecina na Krajowy Zjazd Produkcji Chłopów, 66 wzorowych gospodarzy, pracowników PGR i POM zostali udekorowani w Prezydium WRN w Kielcach Krzyżami Zasługi.

FRAGMENT URZĄDZENIA POMOCNICZYCH WIELKIEGO PIECA HUTY IM. BOLESŁAWA BIERUTA.



Czym zasłużyli oni na to wyróżnienie? Przed wszystkim wzorową, obywatelską postawą wobec obowiązków względem państwa. To właśnie oni zawsze pierwszy odstawiali zboże na punkty skupu, przekraczali plany dostawy żywności i nie zalegali z nią o jednym litrem mleka.

Ich wzorowo prowadzone gospodarstwa systematycznie podnoszą produkcję rolną, a członkowie spółdzielni produkcyjnej i PGR pracą przyczyniają się do umocnienia wspólnego gospodarstwa i do wzrostu jego przychodów.

Ale nie tylko produkuje oni w pracy na swoich gospodarstwach, w spółdzielni produkcyjnej, PGR czy POM. Są to również przodownicy w pracy społecznej, biorący czynny udział w wyjaśnianiu nieufności czy niechętnym, że każda uchwała partii i rządu jest wyrazem szczególnej troski o podniesienie produkcji gospodarstwa na wsi, że obowiązki wobec państwa są nie tylko konieczne, ale także słuszne, bo im więcej chłopów dostarczy zboża, mięsa i mleka, tym więcej będzie miało państwo środków na rozbudowę fabryk maszyn rolniczych,

na elektryfikację wsi, na rozbudowę szkół, na stypendia dla chłopskich dzieci.

Oto sylwetki niektórych nagrodzonych. Większość z nich ma za sobą długie i trudne lata życia w nędzy i poniewierce czasów sanacyjnych. Dziś ludzie ci wkroczyli w nowy, radosny etap pracy dla dobra Polski Ludowej i dla dobra własnego, którego osiągnięcie umożliwia właśnie wielka pomoc ludowego państwa.

(Dokończenie na str. 2)

## Uroczyste otwarcie Uniwersytetu im Łomonosowa w Moskwie

MOSKWA PAP. Nowy rok szkolny rozpoczął się w ZSRR pod znakiem doniosłego wydarzenia w życiu ucełni radzieckich.

W dniu 1 września odbyła się uroczystość oddania do użytku nowych olbrzymich gmachów Uniwersytetu Moskiewskiego, wybudowanych na Wzgórzach Lenińskich. Na placu przed głównym gmachem uniwersytetu zebrała się wielotysięczna rzesza studentów, profesorów, wykładowców i budowniczych tego pałacu nauki i liczni mieszkańcy Moskwy.

Wicę zagał sekretarz Komitetu Moskiewskiego KPZR - N. Michajłow. Przemówienie wygłosił minister kultury ZSRR - P. Ponomarenko.

Wybudowanie nowego gmachu - podkreślił P. Ponomarenko - to świadectwo autentycznej troski Rządu Radzieckiego i Partii Komunistycznej o stały wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludzi radzieckich.

Uroczystego aktu otwarcia uniwersytetu dokonał minister kultury ZSRR P. Ponomarenko. O godzinie 12 w całym gmachu Uniwersytetu rozległ się dzwonek, przywołujący studentów do sal wykładowych. Rozpoczął się nowy rok szkolny w nowym Pałacu Nauki,

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 20 GR

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V Nr 210 (1326) A B C

KIELCE, CZWARTEK, 3 WRZESNIA 1953 R.

## Ludzie radzieccy gorąco popierają uchwałę Światowej Rady Pokoju w sprawie wzmoczenia kampanii na rzecz rokowań

Plenarna sesja Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA, PAP. Dnia 31 sierpnia odbyło się w Moskwie, w Pałacu Lenińskim, rozszerzone plenium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Udział w plenium wzięli przedstawiciele republikańskich, krajowych i obwodowych komitetów obrony pokoju, Związków Zawodowych, KC WPKSM, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej i innych organizacji społecznych.

Jedynym punktem porządku dziennego były wyniki sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie oraz zadania komitetów obrony pokoju w ZSRR.

Po krótkim słowie wstępnym Ilii Erenburga, przewodniczący referat wygłosił przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Mikołaj Tichonow.

Mówca szczegółowo oświetlił wyniki budapeszteńskiej sesji Światowej Rady Pokoju, która wytknęła nowe drogi walki o pokojowe uregulowanie wszystkich rozbieżności międzynarodowych, oraz przyczyniła się do rozszerzenia i umocnienia frontu obrońców pokoju.

Po zanalizowaniu wytycznych uchwalonej na sesji SRP w Budapeszcie deklaracji i apelu do narodów świata, oraz omówieniu najrozmaitszych form wzmożonego ruchu obrońców pokoju w poszczególnych krajach, Tichonow podkreślił, że obóz pokoju może już dzisiaj stwierdzić konkretne sukcesy. Prawdziwym wielkim sukcesem sprawy pokoju, praktycznym wynikiem walki całej miłującej pokój ludzkości - oświadczył mówca - jest zawarcie rozejmu w Korei.

Ale bojownicy o pokój - ciągnął dalej Tichonow - doskonale zdają sobie sprawę, że wrogowie pokoju, że siły agresji, nie złożyły swej zaturtej b.oni. Imperialiści i ich pacholkiwie starają się ze wszelką siłą zniweczyć pomyślnie warunki dalszych pokojowych rokowań w Korei.

Wiele miejsca mówca poświęcił walce o pokój prowadzonej przez narody Związku Radzieckiego, które z niesłabnącą uwagą śledzą rozwój sytuacji międzynarodowej i czynią wszystko, aby zapobiec nowej wojnie,

aby zapewnić i utrwalić pokój na całym świecie.

Ludzie radzieccy, w całej pełni aprobują politykę zagraniczną rządu radzieckiego, opartą na niewzruszonej wierze, iż każdy sporny lub nierozwiązany problem międzynarodowy może być rozwiązany w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia zainteresowanych krajów.

My, ludzie radzieccy, zdecydowanie popieramy politykę groźby siłą. Oświadczamy się za pokojowym uregulowaniem wszystkich spornych problemów.

Naród radziecki, podobnie jak i wszystkie inne narody, pragnie, aby Korea stała się jednolitym, wolnym, pokojowym państwem, aby naród koreański mógł samodzielnie, w sposób nieskrepowany, decydować o swym ustroju państwowym, o swym rozwoju gospodarczym i kulturalnym. My, ludzie radzieccy, nie możemy nie potępić z całą stanowczością takiej niebezpiecznej dla sprawy pokoju polityki, jaką delegacja USA prowadziła na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

(Dokończenie na str. 2)

## Rozpoczął się nowy rok szkolny...



## »Wszystkich Was jednoczy wierność dla kultury i nieugięta wola obrony pokoju«

List Ilii Erenburga do III Światowego Kongresu Studentów

Znakomity pisarz radziecki, członek Światowej Rady Pokoju - Ilii Erenburg skierował do III Światowego Kongresu Studentów list, w którym czytamy m. in.:

„Drozy Przyjaciele! Kultura to nie renta. Kultury nie można odłożyć do kasy ogniotrwałej i żyć z procentów przeszłości. Kultura wymaga twórczości! Jeżeli nie posuwa się naprzód, zaczyna obumierać i ustępuje miejsca barbarzyństwu. Wy,

studenci całego świata jesteście rejkami życia kultury. W sztafecie otrzymaliście z rąk Waszych starszych towarzyszy pochodnie Prometeusza i ponieście ją dalej. Przyjeżdżacie z krajów, gdzie istnieją rozmaite systemy i pod wieloma względami różnicie się między sobą, lecz wszystkich Was łączy wierność dla kultury, dążenie do jej kontynuowania i pogłębiania. Tak więc wszystkich Was łączy nieugięta wola zapobieżenia wojnie, która mogłaby wyrządzić niepowetowane straty kulturze wszystkich narodów, kulturze ludzkości. Wszystkich Was jednoczy niezłomna wola obrony pokoju.

Obowiązkiem każdego człowieka, obowiązkiem każdego młodzieńca, a w szczególności studenta, jest uczynić wszystko, aby obronił pokój. Narody postawią na swoim i Wy, studenci wszystkich krajów odegracie w tym wielką rolę, pomożecie zde maskować i rozbroić ciemne siły wojny.

Pozdrawiam Was jako jutro ludzkości, jako kontynuatorów kultury, jako obrońców pokoju“.

## Pierwsza promocja absolwentów Akademii Wojskowo-Politycznej im. F. Dzierżyńskiego

W dniu 1 bm. odbyła się promocja pierwszych absolwentów Akademii Wojskowo - Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Na uroczystości promocji przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów - Władysław Dworakowski, wice-

prezes Rady Ministrów - Piotr Jaroszewicz, wiceminister Obrony Narodowej gen. broni - Stanisław Popławski, generałowie oraz liczni goście.

Wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Stanisław Popławski wręczył absolwentom dyplomy, po czym wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Promocja wasza odbywa się w okresie przygotowań do uroczystego obchodu X rocznicy powstania naszego Wojska.

Historyczna data bitwy pod Lenino niech będzie waszym trwałym drogowskazem ukazującym jak niewyczerpaną energię rodzi gorąca, bezgraniczna miłość ojczyzny, pragnienie jej wolności, dobrobytu i szczęścia, jak ogromna, przeobrażająca siła w naszej walce o pokój, o lepsze jutro naszego narodu jest serdeczna, braterska pomoc kraju zwycięskiego socjalizmu - potężnego Związku Radzieckiego, jak ogromnym źródłem siły naszego wojska jest braterska bronii z niezwykłą Armią Radziecką, scementowana na szlaku Lenino - Berlin wspólnie przełana krwią w wojnie naszych narodów z faszyzmem hitlerowskim“.

W podniosłym nastroju absolwenci Akademii uchwalili tekst depeszy do przewodniczącego Komitetu Centralnego PZPR, przewodniczącego Rady Ministrów - Bolesława Bieruta i do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

## Zaostrzenie stosunków włosko-jugosłowiańskich

LONDYN (PAP) - Jak donosi z Belgradu agencja Reuters, oficjalna agencja jugosłowiańska Tanjug stwierdza, że jugosłowiańska toła rządowa uważa wiadomość o zamierzonej eskalacji przez Jugosławię okupowanej przez wojska jugosłowiańskie strefy „B“ w okolicy obszaru Trastu za „zły przykład ukierunkowaną prowokację“. Rzecznicz rządu jugosłowiańskiego oświadczył, że odmawia komentarzy na ten temat. Agencja Reuters dodaje, że Tanjug donosi z Triestu o ruchach wojsk włoskich na obszarach granicznych z Jugosławią.



GMINA ODROWAŻ - 68 PROC. PLANU ROCZNEGO

Do dnia 25 sierpnia br. gmina Odroważ w pow. koneckim wykonała 68 proc. rocznego planu skupu zboża. Wzrost osiągnięto dzięki takim gromadom, jak Wólka Plebańska, która do dnia 24 sierpnia wywiązała się z wyznaczonego planu w 100 proc. i Węglów, którego mieszkańcy już 20 sierpnia odstawili zboże w 100 proc.

W gromadzie Koprusa wielu chłopów, którzy nie są do tego zobowiązani, sprzedaje państwu zboże. W gromadzie Nieklisz Dąży, maloroln - Michał Rurara, Józef Klusek i Marian Drózd dostarczyli do punktu skupu bez nakazów po 25, 30 i 50 kg ziarna.

Nie we wszystkich jednakże gromadach gm. Odroważ jest dobrze. Bo np. gromady Wólka Zychowa, Pocięcha i Nieborów do dnia 27 VIII 53 r. nie dostarczyły jeszcze ani jednego kilograma ziarna.

Cz. Wisniewski korespondent

# Plenarna sesja Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

Naród radziecki nie może również godzić się z polityką ignorowania takiego wielkiego mocarstwa, jak Chiny, przy rozwiązywaniu doniosłych problemów międzynarodowych.

Luźnie radziecy zdecydowanie występują przeciwko planom reakcji światowej, która w znowie z kłólką Adenauera postanowiła przekształcić Niemcy Zachodnie w kolonię monopolistów amerykańskich, wskazać imperializm niemiecki, ujarzmić naród niemiecki, pchnąć go do agresywnej wojny i skazać na nową, okropną tragedię.

Naród radziecki jednomyślnie popiera propozycje rządu radzieckiego zawarte w nocie z 15 sierpnia br. do rządów USA, Anglii i Francji w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Gorące aprobatę wszystkich ludzi radzieckich — mówił dalej Tichonow — budzą wyniki rokowań między rządami NRD i Związku Radzieckiego.

Naród radziecki pragnie również wolnej pokojowej Austrii, demokratycznej i pokojowej Japonii, wyzwolonej spod ucisku

ciemności i żyjącej w zgodzie z wszystkimi krajami.

Naród radziecki chce żyć w zgodzie ze wszystkimi narodami, ponieważ Związek Radziecki nie ma żadnych roszczeń terytorialnych do jakiegokolwiek państwa.

Luźnie radziecy uważają, że uchwała Światowej Rady Pokoju w sprawie wzmocnienia walki o uregulowanie wszystkich problemów międzynarodowych w drodze rokowań jest najzupełniej na czasie i gotowi są aktywnie poprzeć ją czynami.

Oczy narodów wszystkich krajów — oświadczył w zakończeniu Tichonow — zwrócone są na Związek Radziecki — nasze miłujące pokój mocarstwo, nieugięte prowadzące politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju. Naród radziecki jest pełen wiary w swe siły.

Sily wojny muszą się cofnąć. Niechaj na całym świecie triumfuje duch rokowań pokojowych!

Po dyskusji plenum jednomyślnie zaaprobowало rezolucję, zgłoszoną w związku z referatem Tichonowa oraz postanowiło zwołać w grudniu br. V Wszelchnarodową Konferencję Obrońców Pokoju.

## Rezolucja plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA (PAP). Radziecki Komitet Obrony Pokoju na swym posiedzeniu plenarnym, odbytym w dniu 31 sierpnia, uchwalił następującą rezolucję:

Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu M. S. Tichonowa o wynikach sesji Światowej Rady Pokoju, plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju z udziałem przedstawicieli obwodowych, krajowych i republikańskich komitetów obrony pokoju oraz organizacji społecznych ZSRR, stwierdza z zadowoleniem sukcesy osiągnięte przez narody świata w walce o utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Wszyscy ludzie dobrej woli z radością powitali rozejm w Korei, będący wielkim zwycięstwem narodu koreańskiego i chińskiego oraz całego obozu pokoju i demokracji.

Naród radziecki, który wraz z obrońcami pokoju na całym świecie nieustannie i konsekwentnie walczy o pokój, widzi w tym zwycięstwie możliwość pokojowego rozwiązania wszystkich innych problemów międzynarodowych.

Likwidacja prowokacyjnej awantury podżegaczy wojennych w Berlinie była również ważnym zwycięstwem obrońców pokoju, którzy uważają, że istnienie zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec jest niezwykle doniosłym warunkiem utrzymania pokoju w Europie i na całym świecie.

Propozycje rządu radzieckiego w kwestii niemieckiej, w sprawie zawarcia traktatu państwowego z Austrią, rozwiązania zagadnienia koreańskiego, redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, stwarzała trwałą podstawę pokojowego uregulowania w drodze rokowań wszystkich spornych problemów międzynarodowych i dlatego odpowiadają najwyższemu interesom miłujących pokój narodów.

Jednocześnie narody świata nie mogą ignorować nowych prowoka-

cji podżegaczy wojennych. Agresywne koła USA i innych państw imperialistycznych usiłują uspić czujność narodów. Opowiadając się w słowach za pokojem, w rzeczywistości roszczerzają one agresywny blok atlantycki, tworzą nowe bazy wojenne we wszystkich częściach świata, wzmagają wyścig zbrojeń, kontynuują politykę „zimnej wojny”, politykę prowokacji wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Agresorzy przeciwstawiają się polityce uregulowania problemów międzynarodowych na zasadzie wzajemnego porozumienia zainteresowanych stron. Do tego właśnie celu — uniemożliwienia pokojowego rozwiązania spornych problemów — zmierzają w szczególności uchwały waszyngtońskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw oraz podejmowane przez reakcyjne koła USA spróby nie z kłólką lissynmanowską włącznie, do podjęcia zakrojonej na szeroką skalę międzynarodowej kampanii na rzecz pokojowego uregulowania spornych problemów między państwami w drodze rokowań oraz do pokrzyżowania aktywnej działalności w obronie pokoju planów sił agresji utrudniających osiągnięcie porozumienia.

Radziecki Komitet Obrony Pokoju oświadcza, iż w całej pełni aprobuje uchwały Światowej Rady Pokoju, domagające się uregulowania wszystkich rozbieżności między państwami w drodze rokowań.

Naród radziecki podziela całkowicie wiarę milionów obrońców pokoju we wszystkich krajach, że przy dobrej woli można znaleźć sposoby uregulowania spornych i

nierozwiązanych problemów oraz zapewnić tym samym długotrwały pokój.

Luźnie radziecy gorąco aprobuja i popierają pokojową politykę zagraniczną rządu radzieckiego, która zmierza do utrzymania i utrwalenia pokoju oraz odpowiada najwyższemu interesom narodu radzieckiego i miłujących pokój narodów całego świata.

Wraz z obrońcami pokoju we wszystkich krajach ludzie radziecy domagają się jak najszybszego, sprawiedliwego i pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej oraz zapewnienia narodowi koreańskiemu całkowitej możliwości nieskrępowanego decydowania o swym ustroju, o gospodarstwie i kulturalnym rozwoju kraju.

Całkowitą aprobatą narodu radzieckiego cieszą się propozycje rządu ZSRR w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, sprzyjające odrodzeniu Niemiec jako wielkiego mocarstwa i otwierające przed narodem niemieckim drogę do przywrócenia jego jedności, do stworzenia demokratycznych, pokojowych Niemiec. Naród radziecki wita wysiłki narodu niemieckiego, walczącego o zjednoczenie swego kraju w jednolite, pokojowe i demokratyczne państwo oraz życzy mu wszelkich sukcesów na tej drodze.

Wraz z obrońcami pokoju na całym świecie ludzie radziecy domagają się od Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby spełniła swój obowiązek wobec narodów. Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna wrócić na drogę, którą określa jej Karta, oraz przyczynić się do pokojowego rozwiązania wszystkich konfliktów międzynarodowych na zasadzie respektowania suwerennych praw wszystkich krajów i narodów. Należy położyć kres polityce ignorowania Chin oraz restytucji praw Chińskiej Republiki Ludowej w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tylko pod tym warunkiem może być zapewnione właściwe rozwiązanie problemów utrzymania i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Naród radziecki opowiada się i nadal opowiada się za pokojowym wzniesieniem narodów, za rozwojem gospodarczym i kulturalnym wśrodku między nimi. Polityka wewnętrzna rządu radzieckiego, zmierzająca do wszechstronnego zaspokojenia stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb narodu radzieckiego jest najlep-

szym świadectwem pokojowych dążeń naszego państwa i cieszy się gorącą aprobatą wszystkich ludzi radzieckich.

Walcząc nieustraszenie o sprawę pokoju, ludzie radziecy pamiętają jednocześnie o konieczności zaostrożania czujności wobec kłopotów podżegaczy wojennych oraz nieustannego umacniania i doskonalenia obrony wielkiego Związku Radzieckiego. Dysponując wszelkimi rodzajami nowoczesnego sprzętu wojennego, naród radziecki nikomu nie zagraża i nie zagraża i nadal zdecydowanie domaga się jak najszybszego zawarcia porozumienia w sprawie znacznej redukcji zbrojeń oraz zakazu stosowania broni atomowej, bakteriologicznej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Radziecki Komitet Obrony Pokoju wyraża niezłomną wiarę, że wszyscy ludzie radziecy gorąco zareagują na apel Światowej Rady Pokoju i swym aktywnym udziałem w ruchu na rzecz pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych z nową siłą zadokumentują wobec całego świata swą niezmienną wolę pokoju i jeszcze bardziej zespolą się wokół Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego, nieugięte i konsekwentnie broniąc polityki pokoju.

Niechaj na całym świecie triumfuje duch rokowań pokojowych! Sily wojny muszą się cofnąć!

## Sytuacja strajkowa we Francji

PARYŻ. PAP. Jak wynika z doniesień prasy francuskiej w poszczególnych okręgach Francji trwają strajki w różnych gałęziach przemysłu prywatnego.

W Angers strajkuje 10 tysięcy metalowców, robotników budowlanych i włókienników. W poniedziałek odbył się tam wiec z udziałem 8.000 strajkujących robotników.

W Havrze strajkuje 15.000 metalowców i robotników budowlanych. W Elbeuf strajkują wszyscy robotnicy budowlani i 2.500 włókienników.

Strajkuje też 3.200 robotników wielkiego koncernu papierniczego „Navarre” w Voiron i Grand — Quevilly.

Strajk trwa też od 24 sierpnia w siedmiu papierniach departamentu Isere.

## Za ofiarną pracę

(Dokończenie ze str. 1)

Odczuła ją szczególnie Stefania Jaskółska z gromady Olszówka, gm. Łopuszno, w powiecie kieleckim. Dzięki pomocy państwa wzrosła wydajność jej gospodarstwa Jaskółska pierwsza w swojej wsi zrozumiała, że najszlachetniejszą drogą rozwoju gospodarstwa wiejskich jest spółdzielczość produkcyjna. I od tej pory stała się jej brujowym propagatorem. W każdej akcji, w której bierze czynny udział, tłumaczy chłopom, co zyskają na tym, gdy wstąpią do spółdzielni produkcyjnej.

W gminie Brzeziny w powiecie opatowskim znany jest średnio rolny gospodarz Roman Bartkiewicz, przodownik gromadki noszący dumne miano młucza rindowca. Dzięki zainteresowaniu pracami radzieckich uczonych Mieczurina i Fysenki zwięszył on wydajność buraków cukrowych z 240 q z ha do 364 q.

Za pracę społeczną otrzymał dyplom uznania, a dziś otrzyma Srebrny Krzyż Zasługi.

Władysław Przybyski, kowal i traktorzysta w PGR Słupia w powiecie Jędrzejów, jest przodownikiem w pracy zawodowej (150 proc. normy) i społecznej. Dobry przykład jego wzorowej pracy oddziałuje na pracowników PGR, którzy starają się mu dorównać.

Trudno jest w kilku zdaniach streścić, czym zasłużył sobie na Srebrny Krzyż Zasługi Jan Kalamał, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Warzyńcu, gm. Przasnysz, pow. Jędrzejów. Ci, którzy go znają, wiedzą dobrze, że najwięcej przyczynił się on do założenia spółdzielni, której został przewodniczącym i że cała złość i podłość kulacka skierowana była przeciwko niemu. Wiara w słuszność obranej drogi, pomogła mu przewyciężyć wszelkie przeciwności i dziś spółdzielnia rozwija się i zyska-

je coraz większe uznanie u sąsiadów.

Wzorowym gospodarzem i aktywnym społecznym jest w gromadzie Pisary, gm. Czyżów Słazchecki, pow. Opatów małorolny chłop, Jan Kita. Dzięki umiejętności, opartej na radzieckich wzorach, gospodarce, na jego 2 ha ziemi rodzi się znacznie lepsze żyto i pszenica, dająca o 75 kg plonu z hektara więcej niż u jego sąsiadów. Jeden z pierwszych podpisał deklarację o przystąpieniu do spółdzielni produkcyjnej, w której, jako najlepszy gospodarz w gminie, został wybrany przewodniczącym.

Z uznaniem przyjmuje do wiadomości mieszkanicy Makosów Starych w gminie Jedlnia, w powiecie kozienickim wiadomość, że ich sąsiad Jan Kamiński otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. Bo wiadomo wszystkim, że Kamiński zawsze pierwszy odstawał zboże i nigdy nie trzeba mu przypominać również o innych obowiązkach wobec państwa. W akcji skupu zboża ob. Kamińskiemu bardzo zależało na tym, aby Makosy Stare przodowały. Wypożyczył więc chłopom bezinteresownie własną młocarnię, aby jak najszybciej zakończyli omłoty i rzucił hasło zorganizowania masowej odstawy zboża, w której wzięło udział 48 rolników.

Za wzorową postawę obywatelską w wypełnianiu obowiązków wobec państwa, za aktywny udział w akcjach społecznych i politycznych, również małorolny chłop z Pęczelic, w pow. buskim Jan Niemce, dziś otrzyma Srebrny Krzyż Zasługi.

Janina Smorągiewicz z Gębarowa, w pow. Radom — jest także wzorową i obywatelską przodownicą społeczną. Ta pracowita, działacza ofiarna, uświadomiona politycznie również zażyła na to zaszczytne wyróżnienie, które ją spotkało w dniu dzisiejszym.

# Przemówienie premiera NRD Grotewohla na otwarciu Targów Lipskich

BERLIN PAP. Jak już donosiliśmy, na uroczystości otwarcia Międzynarodowych Targów Lipskich wygłosił przemówienie premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl.

Podkreślił on wielkie znaczenie stosunków handlowych i gospodarczych między krajami dla osłabienia napięcia międzynarodowego i dla ekonomicznego rozwoju wszystkich krajów. Premier Grotewohl wskazał na ważne znaczenie normalnej wymiany handlowej wewnętrznoniemieckiej jako środka do osiągnięcia porozumienia między Niemcami ze Wschodu i Zachodu kraju, co jest niezbędna przesłanką przywrócenia jednolitej Niemiec.

Wskazał on na ogromne znaczenie dla pokojowego uregulowania zagadnienia niemieckiego i podniesienia poziomu życia ludności NRD zawartych w wyniku rokowań moskiewskich porozumień w sprawie szeregu problemów politycznych i gospodarczych, zmierzających do udzielenia pomocy Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Kroki te — oświadczył Grotewohl — przewidują zaprzestanie pobierania reparacji od Niemieckiej Republiki Demokratycznej poczynając od 1 stycznia 1954 r., t. zn. zwolnienie od obowiązku spłacania reparacji w wysokości 2.537 milionów dolarów, co stanowi około 10 miliardów marek, bezpłatne przekazanie NRD znajdujących się w Niemczech 33 przedsiębiorstw radzieckich towarzystw akcyjnych, co oznacza zwrot NRD mienia wartości 2,7 miliarda marek. Równocześnie rząd radziecki — powiedział Grotewohl — zwalnia nas od spłaty długów w wysokości 430 milionów marek z tytułu przekazania NRD już poprzednio 66 radzieckich przedsiębiorstw przemysłowych.

Obniżenie wydatków okupacyjnych z 1.950 milionów marek w 1953 r. do 1.600 milionów marek w 1954 r. oznacza roczną oszczędność w wysokości 350 milionów marek.

Grotewohl stwierdził, że w przeciwieństwie do tego w Niemczech Zachodnich wydatki okupacyjne wzrosły z 4 miliardów marek w roku 1949—1950 do 9,6 miliarda marek w roku 1953, co pochłania 34,5 proc. wszystkich dochodów budżetowych Niemiec Zachodnich. W 1953 r. rząd radziecki w uzupełnieniu istniejącego układu handlowego dostarczył Niemieckiej Republice Demokratycznej towarów na sumę około 590 milionów rubli. Związek Radziecki przyznaje Niemieckiej Republice Demokratycznej kredyty w wysokości 485 milionów rubli, w tym 135 milionów rubli w wolnych dewizach. W rezultacie naszego porozumienia — podkreślił premier Grotewohl — otrzymujemy wolną od wszelkiego nacisku finansowego i od spekulacji handlowej pomoc w następujących rozmiarach:

- 1) reparacje — około 10.000 milionów marek,
- 2) zakłady radzieckich towarzystw akcyjnych — 2.700 milionów marek,
- 3) anulowane długi za przekazane poprzednio przedsiębiorstwa radzieckich towarzystw akcyjnych — 430 milionów marek,
- 4) zaoszczędzone wydatki okupacyjne — 350 milionów marek. Razem 13.480 milionów marek.

Tak więc pomoc ta s'ęga prawie 13,5 miliarda marek, przy czym należy tu jeszcze dodać kredyty w wysokości 485 milionów rubli.

Następnie premier Grotewohl omówił sytuację finansową w Niemczech Zachodnich. Stany Zjednoczone, Anglia i Francja — powiedział on — w okresie od 1945 r. do 1950 r. wyciągnęły z Niemiec Zachodnich w różnej formie około 22 miliardów marek. Niezwykle wielkie sumy z tytułu jawnych i ukrytych reparacji wypompowuje się z Niemiec Zachodnich również w ciągu ostatnich lat. We wrześniu 1952 r. rząd belski pod presją Stanów Zjednoczonych zawarł układ z Izraelem w sprawie spłaty odszkodowań w wysokości 3,5 miliarda marek. Zgodnie z decyzją konferencji londyńskiej z 28 lutego 1953 r. długi zagraniczne Niemiec Zachodnich zostały ustalone w wysokości 14,5 miliarda marek, w tej liczbie 7,5 miliarda marek długów przedwojennych i 7 miliardów — wojennych. Do

sumy tej nie włączono długów wojennych, które — jak oświadczył szef delegacji zachodnoniemieckiej na konferencję londyńską — wynoszą 20 miliardów marek.

Następnie premier NRD zanalizował obecną sytuację Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec Zachodnich. Opierając się na przemówieniu Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa, wygłoszonym podczas obiadu na Kremlu 22 sierpnia 1953 r., Grotewohl nakreślił perspektywę dla narodu i państwa niemieckiego. Przypominając słowa Malenkowa, że: „sprawa przedstawia się dziś następująco: Niemcy mogą się stać albo jednym z najważniejszych czynników utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, albo głównym europejskim ogniskiem nowej agresji”, premier NRD podkreślił:

Oto punkt ciężkości całego problemu niemieckiego. Wszystko będzie zależało od tego, jaką z tych dwóch perspektyw wybierze dla siebie sam naród niemiecki. Naród niemiecki w tym tylko wypadku może podjąć słuszną decyzję, jeżeli uświadomi sobie nauki z ostatnich 50 lat swej historii.

Niechaj nasi rodacy na Zachodzie w pełni uświadomią sobie słowa wypowiedziane do nas przez Malenkowa: „Jeżeli się weźmie okres od 1900 roku do 1945 roku, okaże się, że z 45 lat Niemcy straciły co najmniej 20 lat na intensywne przygotowania do dwóch wojen światowych i przeszło 10 lat na bezpośrednie prowadzenie tych wojen.

Tak więc wojna stanowiła główną treść całego życia Niemiec w ciągu pół wieku. A jakież tego rezultaty? Po katastrofie na rodowej 1918 roku nastąpiła bez porównania większa katastrofa na rodowa w 1945 r.”

Historia Niemiec nie zna okresu takiej hańby i poniżenia. Można z nią porównać jedynie wojnę 30-letnią. Nawet rozczłonkowanie Niemiec przez Napoleona i haniebnego traktatu wersalskiego przewidującego, jak wiadomo, częściową okupację Niemiec w ciągu 15 lat, nie można porównać z układami wojennymi z Bonn i Paryża, mającymi na celu oddanie Niemiec Zachodnich pod obce panowanie na okres 50 lat. Ta zdrada interesów narodu niemieckiego przypieczętowana została podpisaniem Adenauera, który ponosi za to odpowiedzialność. Niechaj naród niemiecki na zachodzie Niemiec uświadomi sobie odpowiedzialność za swą decyzję polityczną, gdy w dniu 6 września uda się do umyślonych. Będzie on miał wówczas możność w drodze pokojowej, przy pomocy głosowania obywateli Adenauera i otworzyć tym samym drogę prowadzącą do pokojowych, demokratycznych i zjednoczonych Niemiec. Naród niemiecki powinien iść drogą pokojową, ponieważ droga Adenauera oznacza drogę układów wojennych z Bonn i Paryża, drogę amerykańskiej polityki „twardego kursu” w Niemczech Zachodnich, izolowania Niemiec od narodów miłujących pokój i rozpętania agresywnej wojny.

Na drodze rozwoju pokojowego natomiast naród niemiecki może rozwinąć swe sily twórcze, swój wysoki rozwinięty przemysł i poświęcić wszystkie swe zdolności sprawie budownictwa i poprawy warunków życia ludności. W warunkach takiego rozwoju Niemcy będą mogły nawiązać przyjaźni i gospodarcze stosunki ze wszystkimi miłującymi pokój państwami, jak również swe tradycyjne stosunki handlowe z krajami Europy Wschodniej, ze Związkiem Radzieckim, z wielkim narodem chińskim. Przed Niemcami otwiera się perspektywa, która ma doniosłe znaczenie ekonomiczne w skali światowej. Perspektywa ta polega na tym, że Niemcy mogą stać się znów wielkim mocarstwem, ale wielkim mocarstwem na drodze pokoju i demokracji. Niemcy nigdy nie będą wasalnym Ameryki.

Omawiając znaczenie nowego kursu politycznego rządu NRD, premier Grotewohl oświadczył w zakończeniu, że ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej już teraz odczuwa dobroczynny wpływ, jaki wywiera zmiana kursu politycznego rządu na jej wrażliwość.

## Kolejarze węzła jędrzejowskiego przygotowują się do przewozów jesiennych

W całym kraju trwają wzmocnione przygotowania wszystkich szlaków PKP do akcji przewozów jesiennych. Kolejarze węzłów PKP omawiają na swych naradach roboczych plany pracy, terminy przewozów i stan gotowości laboru kolejowego.

Starannie przygotowują się do przewozów jesiennych kolejarze węzła jędrzejowskiego. Na poszerzonej egzekutywie podstawowej organizacji partyjnej, przy udziale związkowców i dyrekcji omówiono dotychczasowe przygotowania i plan pracy szlaku węzła na najbliższe miesiące.

Z wypowiedzi poszczególnych szlakuowców wynika troska o to, żeby w terminie i jak najlepiej zakończyć przygotowania. Kierownik ekspedycji towarowej Kuliński, mówiąc o dobrym przygotowaniu stacji PKP Jędrzejów-Normalna, stwierdził, że do poważnych bolączek zalicza on zanieczyszczenia i nieuprzątnięcie placów przy rampie przez PPB w Jędrzejowie, dyrekcję PGR Zagale i kierownictwo fabryki „Metal-dra”, Zawiadowcy drogi „Metal-

nych i wąskich stwierdził, że prace przy konserwacji nawierzchni torów zostaną ukończone w terminie. Poważną bolączką służby mechanicznej z warsztatów naprawczych w Jędrzejowie jest brak materiałów, jak deski, tlen, klocki hamulcowe i inne, których — mimo kilkakrotnych interwencji — wydział materiałowy — DOKP Lublin nie nadysła.

W celu lepszego zorientowania się w ilości masy przewozonej — kierownictwo węzła PKP w Jędrzejowie zwołało wspólną naradę z korzystającymi z usług kolei klientami. Na naradzie omówiono sprawy terminowego poddawania wagonów, prawidłowy załadunek i rozładunek, listy przewozowe i inne.

Czesław Czerwiecki korespondent

Tadeusz Dembski  
I sekretarz KM PZPR w Kielcach

# Realizując Uchwałę Grudniową KC podnosimy aktywność i bojowość organizacji partyjnych

Realizacja planu 6-letniego, walka o pokój oraz stałe podnoszenie stopy życiowej mas pracujących i wzrost kultury — oto główne zadania, jakie stoją przed naszą partią i całym narodem polskim. Kierowniczą siłą narodu polskiego jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Duże więc zadania i obowiązki spoczywają na całej partii, a więc również i na miejskiej kieleckiej organizacji partyjnej. Nasza organizacja partyjna wiozła wiele pracy w przeprowadzeniu tak doniosłych akcji ogólnonarodowych jak wybory do Sejmu PRL, realizacja uchwały Rządu z 3 stycznia, czy aktualizacja norm w budownictwie i przemyśle metalowym. W akcjach tych kielecka organizacja partyjna wykazała dużo siły i przeżność.

Stojące przed partią wciąż nowe i coraz trudniejsze zadania wymagają od wszystkich organizacji partyjnych uobojuwienia ich szeregów, poprzez oczyszczanie się od wrogich, obcych nam elementów, przyjmowanie do partii najlepszych, najofiarniejszych ludzi, systematyczne podnoszenie poziomu ideologiczno-politycznego wszystkich członków i kandydatów partii.

Powazną pomocą w ubojuwaniu naszych szeregów jest uchwała KC z grudnia 1951 roku — wytyczna działania dla wszystkich instancji i organizacji partyjnych.

Na konieczność stałego nalezytego realizowania Uchwały Grudniowej niejednokrotnie wskazywał nam KC i towarzysze Bierut. Na terenie Kielca wskazała nam to również IV Statutowa Konferencja Miejska oraz Plenum KM które odbyło się w lipcu br.

IV Statutowa Konferencja Miejska stwierdziła, że realizowanie Uchwały Grudniowej KC jest jednym z najważniejszych zadań, jakie stoją przed organizacjami partyjnymi w Kielcach w bieżącym roku.

Spróbujmy więc przeanalizować jak organizacje partyjne z naszego miasta realizowały tę uchwałę, w jaki sposób ubojuwały swe szeregi w okresie od IV Statutowej Konferencji Miejskiej, tj. od stycznia br. do obecnej chwili.

## OCZYSZCZAMY SZEREGI PARTYJNE

W omawianym okresie kielecka organizacja partyjna poważnie oczyściła swe szeregi. Wykluczeni zostali z partii ludzie wrocy nam i obcy, skreśleni zostali z listy członków ludzie przepedkowi i bierni, którzy byli tylko ciężarem dla organizacji. Ogólnie w okresie tym wykluczono i skreślono ponad 340 osób. Wykluczeni zostali tacy jak Zychliński — były prezes Wojewódzkiego Sądu w Kielcach, który w czasie okupacji hitlerowskiej, będąc prezesem Sądu Okręgowego w Siedlecach k. Warszawy działał na szkodę narodu polskiego, jak sędziowie Stanula i Joel. Wykluczeni również zostali tacy jak Gyurkiewicz — były naczelny dyrektor ZBM-u, który sabetował wykonanie planów budownictwa mieszkaniowego, jak inż. Jachnowicz — z ZBM-u, który rozpisał załogę w czasie pracy, jak Senik — były sekretarz organizacji partyjnej w Wolaw. Zarządzie Dróg Publicznych, który nie wykonywał poleceń partyjnych.

## NAJLEPSI DO PARTII

W okresie tym, nasze organizacje partyjne poważnie wzmacniły się również przez przyjęcie w swe szeregi nowych, oddanych partii i klasie robotniczej ludzi. Ogólnie od początku br. do obecnej chwili przyjętych zostało do partii ponad 450 najlepszych, najofiarniejszych ludzi. Ponad 80 proc. spośród nich, to członkowie ZMP, których w duchu miłości do Ojczyzny i partii wychowała ich organizacja młodzieżowa, którzy na kursach szkolenia partyjnego poznali program i zadania partii.

Nasze organizacje partyjne przyjmując do partii ludzi kierowały się wskazaniem STALINA, który omawiając zadania czystości i siły

politycznej szeregów KPZR wskazywał: „Nasza Partia jest twarda, której bramy otwierają się tylko do wyprobowanych”.

Przez przyjęcie do partii nowych ludzi poważnie wzmacniła się organizacja partyjna w Zakładach Drzewnych, KZWM, i w ZBM-ie. Od stycznia do obecnej chwili w KZWM przyjęło do partii ponad 70 towarzyszy, w tym 95 proc. ZMP-owców, takich, jak tow. Detko — wielokrotny przodownik pracy — wysoko przekraczający nowe normy. Wzmocniła się również organizacja partyjna w ZBM, której skład socjalny do stycznia 1953 r. wynosił 90 proc. pracowników umysłowych. Od stycznia do obecnej chwili organizacja ta przyjęła w swe szeregi około 80 młodych, ofiarnych, zahartowanych w walce o plan robotników, wśród których należy wymienić Mieczysława Samulę Tadeusza Grzesika, Józefa Kępe i Andrzeja Pindralę.

Na terenie Kielca są również organizacje partyjne, które mimo dużych możliwości, niedostatecznie troszczą się o rozbudowę swych szeregów, jak np. w ZMK, w węże kolejarzy, w „Kadzielnii”, „Wietrzni”, KPZB — Zarząd Budów i inne. Znacznie polepszyła się także praca organizacji z kandydatami. Większość organizacji Kielca otacza kandydatów właściwą opieką, daje im zadania oraz kontroluje ich realizację na zebraniach. Organizacje te troszczą się również o podnoszenie poziomu ideologiczno-politycznego kandydatów, gdyż zdają sobie sprawę, że przyjęcie do organizacji młodych, ofiarnych, lecz jeszcze słabych ideologicznie ludzi, automatycznie obniża ogólny poziom całej organizacji. Stąd też wynika konieczność i obowiązek właściwej pracy i opieki nad kandydatami.

Dodać tu trzeba, że organizacje partyjne ZMK, PKP, „Kadzielnia” czy „Wietrzni” nie rozbudowują swych szeregów, gdyż obawiają się właśnie tej trudnej i odpowiedzialnej pracy.

## POLEPSZONO SKŁAD SOCJALNY

Mówiąc ogólnie o realizacji Uchwały Grudniowej należy stwierdzić, że w okresie od września ub. r. do obecnej chwili znacznie polepszył się skład socjalny miejskiej kieleckiej organizacji partyjnej. We wrześniu ub. roku w organizacji tej robotnicy stanowili 41,9 proc., natomiast pracownicy umysłowi 58,8 proc. Obecnie robotnicy stanowią 49 proc., a pracownicy umysłowi 51. Należy również podkreślić, że obecnie znaczna część pracowników umysłowych — to majstrowie, technicy, inżynierowie czy nauczyciele. Nie małą wagę posiada również fakt, że do organizacji wstąpiło wielu młodych ludzi. W ogólnej liczbie przyjętych w bieżącym roku 95 proc. towarzyszy jest w wieku od 18 do 25 lat.

## WIĘCEJ TROSKI O CZYSTOŚĆ I WZROST SZEREGÓW PARTYJNYCH

Na obecnym etapie naszego budownictwa socjalizmu i zastraszającego się oporu wroga klasowego w kraju przed partią naszą, a więc i organizacją miejską staje coraz to nowe i trudniejsze zadania, o których na VIII Plenum KC tak mówił towarzysz BIERUT: „Dziś, gdy władza ludowa jest już na zawsze w rękach ludu, gdy wrog klasowy został

zdrusgotany i kryją się w norach, z których usiłuje podgrzywać skrycie naszą wielką budowę podstępna dywersja, lajdackim szkodnictwem — zmieniły się do gruntu zadania i metody naszej pracy partyjnej”.

Mimo poważnych osiągnięć nie wszystko jeszcze zrobiliśmy w kierunku właściwej, planowej realizacji Uchwały Grudniowej KC. Nie wszystkie jeszcze organizacje partyjne Kielca należycie troszczą się o czystość i rozbudowę swych szeregów.

W myśl zaleceń listu Sekretariatu KC, III Wojewódzkiej Konferencji oraz plenum KM wszystkie organizacje partyjne opracowały długofalowy plan rozbudowy organizacji partyjnej, mający na uwadze przede wszystkim czystość szeregów partyjnych i polepszenie składu socjalnego. Niektóre organizacje, jak np. KZWM, plany te realizują. Natomiast takie, jak PKP, „Kadzielnia”, ZMK i inne niedostatecznie jeszcze walczą o ich wykonanie.

## TRZEBA SKOŃCZYĆ Z FUNKCJONALIZMEM W PRACY PARTYJNEJ

Zródła wciąż jeszcze niedostatecznie realizują Uchwałę Grudniową tkwią m. in. w funkcjonalizmie wydziałów KM, który dotychczas uważał, że sprawa realizacji Uchwały Grudniowej to wyłącznie sprawa Wydziału Organizacyjnego. Stąd też funkcjonalizmem tym zaraziły się i podstawowe organizacje, gdzie przyjęto uważać, że sprawa rozbudowy organizacji to zadanie sekretarza, czy też egzekutywy. A przecież sprawa realizacji Uchwały Grudniowej KC — to sprawa całej partii, a więc wszystkich członków partii, całej organizacji kieleckiej i wszystkich wydziałów KM.

Nie ulega wątpliwości, że funkcjonalizm nie tylko przeszkadza się na odcinku realizacji

Uchwały Grudniowej, lecz występuje on też w innych dziedzinach pracy partyjnej. Wynika to przede wszystkim z niedostatecznego jeszcze poziomu ideologiczno-politycznego aparatu KM, sekretarzy organizacji partyjnych i całej organizacji miejskiej. Sprawa funkcjonalizmu znalazła również odbicie w dyskusji na Plenum KM w dniu 29 sierpnia. Towarzysze zabierający głos w dyskusji wskazywali na szkodliwość funkcjonalizmu w pracy partyjnej. Plenum KM wydało ostrą walkę funkcjonalizmowi.

## SYSTEMATYCZNIE TROSZCZYĆ SIĘ O WZROST POZIOMU IDEOLOGICZNO-POLITYCZNEGO CZŁONKÓW I KANDYDATÓW PARTII

By coraz lepiej i sprawniej wykonywać stojące przed nami wciąż nowe i coraz trudniejsze zadania, należy przede wszystkim stale i systematycznie podnosić poziom ideologiczno-polityczny wszystkich członków i kandydatów partii, przez objęcie ich szkoleniem partyjnym, przez należyte przygotowywanie i nasycaenie treścią polityczną zebrań, odpraw i narad partyjnych, przez dyskusowanie nad artykułami w prasie i czytanie literatury pięknej. Pozwoli nam to na przewyższenie wielu niedociągnięć w naszej pracy a także w rozumieniu sensu i treści Uchwały Grudniowej KC, co pomoże nam właściwie ją realizować.

Realizując Uchwałę Grudniową KC, rozbudowując szeregi partyjne w oparciu o najlepszych robotników i ZMP-owców, musimy stale pamiętać o przestrzeganiu czystości naszych szeregów, wnikliwie poznawać ludzi, których przyjmujemy do naszej partii, znać ich przeszłość i postawę moralną.

# Od korespondenta Słabo przebiegają dostawy zbóż w gminie Szaniec

Pelnomocnik Gminny Ministerstwa Skupu w Szanecu wysłał do Prezydium PRN w Busku 22 wnioski o ukaranie opornych kulałów sabotujących dostawę żywności i zboża. Na odpowiedź jednak czeka już od miesiąca. Nic więc dziwnego, że poważna część kulałów nie odstawiła zboża za rok bieżący, a nawet zalega jeszcze z dostawą za rok 1952. Do takich należą: Stefan Ciba syn Jana z gromady Słabkowie, który zalega jeszcze za rok ubiegły z 202

mocnika Ministerstwa Skupu, bowiem do dnia dzisiejszego nie założył on jeszcze kartotek obowiązkowych dostaw zboża na rok 1953 dla gromad: Szaniec i Widuchowa. Winić za to trzeba również GRN, którą nie interesuje się pracą pelnomocnika. Aktywnym nie tylko słabo pracuje, lecz sam zalega w planowym skupie. Na 16-tu sołtysów tej gminy do 19 VIII br. wywiązało się z planowego skupu zboża tylko dwóch: Józef Treliński z



kg zboża, z 585 kg ziemniaków, 25 kg żywności i 220 litrów mleka. Wojciech Banasik z grom. Mikulowice, który nie odstawił zaległych 88 kg zboża, Jan Kosala z gromady Słabkowie — nie sprzedał w roku 1952 wyznaczonych mu: 468 kg zboża, 200 kg ziemniaków, 120 kg żywności i 326 litrów mleka. Józef Lech syn Ludwika z tej samej gromady również ma poważne zaległości: 165 kg zboża, 1.225 kg ziemniaków, 842 litry mleka. Struzik z gromady Borzykowa zalega za rok 1952: w zbożu — 2.734 kg, ziemniakach — 2.411 kg, żywności — 328 kg a w mleku 1.623 litry. Lekceważenie kontroli tych ważnych spraw przez PRN ma ujemny wpływ na realizację obowiązkowych dostaw w całej gminie. Wystarczy stwierdzić, że do dnia 19 sierpnia br. chłopcy z gminy Szaniec odstawił zaledwie 55 metrów zboża. Można mieć również zastrzeżenia co do pracy Gminnego Pelno-

gromady Kotki i Stanisław Struzik z gromady Borzykowa. Pozostali sołtysi do dnia dzisiejszego nie odstawił ani jednego kilograma zboża. Podobnie wygląda sprawa 15-ma radnymi i 15-ma sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych, którzy do dnia dzisiejszego nie wywiązała się z obowiązków wobec państwa. Do przodujących natomiast chłopów z gm. Szaniec, którzy wywiązała się w 100 proc. z planowego skupu zboża, należą: Józef Gołąb z gromady Szaniec, Jan Milewicz syn Antoniego z gromady Borzykowa, Jan Bienian z grom. Borzykowa, Jan Milewicz (Borzyków), Roman Wawrzyszczak — również z tej wsi. PRN w Busku powinna szybciej rozpatrzyć wnioski o ukaranie opornych z gminy Szaniec, zaś aktywny gminy musi przodować w akcji planowego skupu.

H. Szwed  
Busko

# Główny księgowy

w innych fabrykach konfekcyjnych. W notiesie zrobił adnotację: „porozmawiać z dyrektorem w sprawie wprowadzenia bezresztkowego systemu skrawania — pilnie! Podkreślił dwa razy. Cyfry powiedział mu jednak jeszcze coś więcej — mianowicie poinformował go o jakości i wydajności. Doszedł do wniosku, że niektóre brygady pracują nierentownie i robotnicza u nich się za wysoko kształtuje i właśnie ich produkcja sprzedawana jest po niższych cenach. Postanowił sprawdzić to w praktyce.

Dlaczego zespół 225-a gorzej wychodzi finansowo niż zespół 222? Przecież mają ten sam surowiec, tę samą produkcję, a wyniki inne. Poszedł na te zespoły. Długo rozmawiał z kobietami, które żywo i z przejęciem z nim dyskutowały. Praktycznie tłumaczyły to, co on wyrozumiał z liczb. A więc zespół 222 ma mało porawek — szwaczki pracują dokładnie, ale i szybko. Za szwaczki z zespołu 225-a chociaż pracują szybko, to jednak niestarannie. Kontrola techniczna odrzuca im nieraz przeszło 50 proc. dziennej produkcji do poprawki. To znaczy, że produkują braki. Ale zaraz, przecież wiele z nich pracuje pod hasłem Saja „Ja nie wypuszczę braku”. A! Metoda Saja — mówią kobiety — tak, ale to było dawno, w maju, teraz nikt już jej nie przestrzega, nikt nie kontroluje.

Jeżeli jeden zespół dobrze pracuje, jak np. zespół 222, jeżeli są wzorowe szwaczki jak np. Stanisława Szczęśliwej, Jadwiga Chmielewska, Władysława Switalska, Krystyna Gąsik, Lucyna Matkiewicz, Irena Cymbal i dziesiątki innych — to dlaczego są zespoły zle i niestarannie szwaczki, produkujące braki. Przecież można wymieniać doświadczenia najlepszych metod pracy, przecież wszyscy chcą dobrze pracować. Ano chyba, że chcą — notakiwały ho-

biety — i jasne, że można doświadczenia wymieniać, tylko nikt się dotychczas tym nie zainteresował.

No, na dzisiaj dosyć wędrowki po zakładzie, postanowił księgowy. Zdobył dostateczne informacje, uzupełnił sobie wymowy cyfr. Ma główne źródło niewykonania akumulacji — po pierwsze zaopatrzenie, po drugie odpady, po trzecie jakość. Ma również drogi naprawienia błędów. Są nimi — metoda bezresztkowego skrawania, metoda Kowalowa, ponowne wprowadzenie metody Saja i kontrola przestrzegania tych metod.

Spojrzał na zegarek. Teraz szybko do dyrektora podzielił się swoimi uwagami, a potem na zebraniu w sprawie planowania. Bo taki ma zwyczaj, że stara się być na każdym zebraniu produkcyjnym.

Od dyrektora wyszedł zadowolony, bo usłyszał słowa serdecznej wdzięczności za pomoc. Doszedł do wniosku, że od zaraz przystąpił wprowadzać w życie wnioski zmierzające do szpiegowania planu akumulacji. Dyrektor ze swej strony też miał szereg uwag wynikających z obserwacji produkcji i przedstawił księgowemu projekt nowego systemu sprawozdawczego produkcji, pozwalający ściśle określać ilość i jakość wyników pracy przez poszczególne brygady sztuć.

Zebrań już się rozpoczęło. Ktoś referował sprawę planu, który, jak wynikało, został wykonany przedterminowo. Odczytano projekt meldunku do Centralnego Zarządu. Księgowy przejrzał swe papiery. Ależ nie, jeszcze brak co najmniej jednodniowej produkcji. Na jego wniosek nie wyłano niezgodnego z prawdą meldunku. Po odczuciu

udał się do swego biura, gdzie już czekał na niego młody finansista.

Oto wzór głównego księgowego — powie każdy. Oto, jak trzeba nakładować produkcję, współpracować z dyrektorem, znać zakład i jego sprawy, mieć ścisły kontakt z produkcją, z ludźmi. Właśnie tak trzeba — na podstawie liczb analizować sytuację, ale źródła braków szukać w produkcji. Nie wolno księgowemu socjalistycznego przedsiębiorstwa zamknąć się w swych liczbach, nie widzieć sposobów zagadnień praktycznych, nie widzieć ludzi, musi on interesować się wszystkimi zagadnieniami w zakładzie.

Niestety, księgowy Zakładów Odziałowych w Ostrowcu nie ma jeszcze tych wszystkich cech nowego księgowego, a to co napisaliśmy, to po prostu zmyślony obrazek mówiący o tym, jak powinno być. Prawdziwe są tylko fakty braków w Zakładzie, braków, na które niedostatecznie reaguje główny księgowy i zbyt rzadko dyskutuje o nich z naczelnym dyrektorem. Dlatego m. in. posiadł do Centrali kłamliwy meldunek i dlatego zakład przez dłuższy czas nie wykonywał planów akumulacji. Były dyrektor pozbawiony codziennej pomocy księgowego nie mógł podjąć trudności i odszedł do swego stanowiska. Teraz jest już nowy dyrektor, lecz i on będzie się borykał z trudnościami, jeżeli główny księgowy nie poczuje się współodpowiedzialnym za całą produkcję zakładu.

Na wielu pismach przychodzących do fabryki widnieje zdanie: „za wykonanie poleceń odpowiedzialny jest dyrektor i główny księgowy”. To obowiązuje i przypomina o roli głównego księgowego w socjalistycznym przedsiębiorstwie. J. Głabicki

# Wykonując w pełni dostawy zacieśniamy sojusz robotniczo-chłopski

Szli razem w janowskich ostępach leśnych, parczewskich pod mokrych lasach, w Świętokrzyskich Górach. Pod Lenino i Koblórzem. Warszawski metalowiec i kielecki biedniak. Łódzki włókniarz i zamojski fornal. Szli przeciw faszystowskiemu okupantom.

Szli razem — bracia obszarńca ziemi, pańskie dwory i burżujskie fabryki — to, co z dawną im się należało. Ramię w ramię.

A gdy wrogowie kuł z za węgła próbowali powstrzymać koło historii — murem stanęli zbratanii — robotnik i pracujący chłop.

Okrzepla ludowa władza, stworzona i mocno ujęta przez tych, którzy jeszcze wczoraj cierpieli ucisk i wyzysk. Bo jej granitową podstawą — od pierwszych chwil istnienia — stał się sojusz najbardziej rewolucyjnej klasy, posiadającej najwięcej hartu i doświadczenia w walce — klasy robotniczej z dotychczas upośledzonymi i wyzyskiwanymi masami pracującego chłopstwa.

Wspólnie zdobyta władza, wspólnie też jest sprawowana. W najwyższym organie państwa — w Sejmie — obok zastużonych hutników, górników, murarzy i innych robotników zasiadają chłopcy. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to rząd robotniczo-chłopski. W radach gminnych i powiatowych, wojewódzkich i Radzie Państwa zastanawiają się wspólnie nad naszymi sprawami i kierują naszym krajem przedstawiciele ludzi pracy z miast i wsi. Sojusz robotniczo-chłopski jest podstawą i gwarancją wszystkich na szczytach sukcesów i zwycięstw.

Partia nasza, opierająca się na wielkim dorobku geniuszów ludzkości — Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina — na historycznych doświadczeniach pierwszej go państwa socjalistycznego, uczy nas: umacniajmy sojusz robotniczo-chłopski strzeżmy go jak źrenicy oka. Od tego zależy osiągnięcie celu, do którego idziemy — socjalizm.

## WIELKA JEST POMOC PAŃSTWA I KLASY ROBOTNICZEJ

Chłop pracujący na równi z robotnikiem jest zainteresowany w zbudowaniu ustroju socjalistycznego. Tylko socjalizm bowiem wyzwala całkowicie pracującego chłopca od kułackiego wyzysku, kładzie kres wiekowemu zacofaniu wsi, czyni pracę chłopca lżejszą, wydajniejszą i bardziej opłacalną. Tylko socjalizm zapewni wsi pracują-

cej szybki postęp kulturalny, nieustanny rozwój gospodarczy i społeczny, gwarantuje dostawę przyszości.

Z istoty też sojuszu — robotniczo-chłopskiego — podstawa władzy ludowej — wynika fakt, że państwo nasze okazuje pracującemu chłopstwu rosnącą z roku na rok pomoc. Jedną z form tej pomocy jest zaopatrywanie rolnictwa w traktory i wszelkie maszyny rolnicze. Zakłady „Ursus” już przed kilkoma miesiącami wypuściły ze swej taśmy 20-tysięczny traktor. Nawozy sztuczne dla wsi produkują m. in. zakłady w Tarnowie, Chorzowie i wiele innych, a wkrótce rozpocznie produkcję Kędzierzyn. Pomoc państwa wyraża się w dostarczaniu naszemu rolnictwu coraz większej ilości nasion selekcyjnych i w poradnictwie agrotechnicznym i zootechnicznym, w elektryfikacji niemal 14 tysięcy wsi, przeprowadzaniu melioracji itp., w zakładaniu nowych szkół rolniczych, zwiększaniu liczby stypendiów i miejsc w domach akademickich dla młodzieży chłopskiej, we wzrastających nakładach ksiązek, czasopism i dzienników dla wsi, zwiększającej się ilości materiałów przemysłowych, dostarczanych gminnym spółdzielniom itd.

Nasze sukcesy w dziele budownictwa przemysłowego umożliwiają dalsze i znaczne zwiększenie pomocy produkcyjnej dla rolnictwa, umożliwiając coraz lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb mas, m. in. pracującego chłopstwa.

## NIE MA PRAW BEZ OBOWIĄZKÓW

Chłopstwo pracujące jest pełnoprawnym współgospodarzem kraju. Korzysta ono z pełni praw i szerokiej pomocy państwa i klasy robotniczej. W równej mierze musi poczuwać się ono do odpowiedzialności za losy narodu, do obowiązków wobec klasy robotniczej, wobec państwa. Nie ma bowiem praw bez obowiązków.

Partia nasza na VII Plenum KC zwróciła szczególną uwagę, że rolnictwo nie nadąża za rozwojem przemysłu, że wytworzyła się nadmierna dysproporcja między rozwojem przemysłu i rolnictwa. Środkiem jej usunięcia jest wydobycie wszystkich rezerw tkwiących w rolnictwie nie tylko poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej, ale także przez nieustanne podnoszenie poziomu kultury rolnej, w gospodarstwach indywidualnych. Temu celowi służy także pośrednio planowy skup

zboża i innych płodów rolnych. Zapewnia on bowiem z jednej strony zabezpieczenie miast w artykuły żywnościowe, z drugiej zachęca chłopca do zwiększenia produkcji rolnej w celu sprzedawania nadwyżek pozostałych po wyżywianiu się z obowiązkowych dostaw.

Państwo ludowe skupuje zboże, ziemniaki, mleko, mięso, pobiera podatek gruntowy. Są to wszystkie formy udziału chłopca w budownictwie socjalistycznym. Dostawy zboża, ziemniaków i innych artykułów żywnościowych — to akt świadomej odpowiedzialności chłopstwa za rozwój kraju, którym wspólnie rządzi z klasą robotniczą, to dzielenie razem z klasą robotniczą troski o lepsze życie wszystkich obywateli. Świadczenia na rzecz państwa leżą w interesie samego chłopstwa. Gdyby nie było tych obowiązków, nie byłoby i wielu praw, ponieważ państwu zabrakłoby środków materialnych na ich realizowanie.

Skup zboża jest również narzędziem walki z tymi, którzy by chcieli żyć z wyżysku ludzi pracy — to znaczy walki z kułakami. Kułacy zainteresowani są w tym, aby powróciły dawne czasy bezkarnego wyzysku, czasy ich panoszenia się we wsi, i dlatego szepczą, by nie wypełniać obowiązków dostaw, by z wypełnianiem ich ociągać się. Cel tej roboty jest jasny — osłabić siłę państwa, zmniejszyć entuzjazm mas w budownictwie socjalistycznym, osłabić sojusz robotniczo-chłopski i w ten sposób odzyskać utracone pozycje wyzyskiwaczy.

Ogół pracującego chłopstwa nie daje się jednak wziąć na lep tych prowokacji. W roku ubiegłym plan obowiązkowych dostaw zboża nie tylko został wykonany, ale także przekroczony.

## CHODZI O UDZIAŁ ŚWIADOMY

Bywa jednak, że chłop pracujący dostarcza państwu zboże czy mięso, myśląc jedynie, że „tak musi być”, że trzeba, bo państwo każe. Ci, którzy tak myślą, nie są jeszcze świadomi swej roli współgospodarza kraju. Chodzi o to, by każdy pracujący chłop zdawał sobie sprawę, że wszelkie obowiązki wobec państwa są nie tylko konieczne, lecz i słuszne.

Ze są słuszną formą udziału wsi w naszym budownictwie. Ze bez tego nie może być mowy o wzrastającej pomocy państwa dla wsi, że chłop pracujący, sprzymierzający produkcję rolną, sprzedający państwu zboże w terminie i w określonej

wysokości, przyspiesza np. założenie w gromadzie światła elektrycznego, czy przyznanie jego dziecku stypendium na wyższej uczelni.

Chodzi o to, by udział był w pełni świadomy, by wypełnienie obowiązku następowało nie z poczucia przymusu, lecz z poczucia odpowiedzialności gospodarza kraju, troszczącego się nie tylko o siebie. Tytko w ten sposób można właściwie realizować sojusz robotniczo-chłopski w praktyce.

Stąd też wypływają nauki dla organizacji partyjnej — umacniaj sojusz robotniczo-chłopski nie przez zastępowanie rad narodowych czy aparatu skupu, nie przez komendowanie, lecz przez wytrwałą, systematyczną pracę polityczną z pracującym chłopstwem drogą organizowania zebrań partyjnych i ogólnogromadzkich, poprzez rozmowy z poszczególnymi chłopami, przy pomocy „błyskawic”, radiowęzłów itp.

Polski chłop pracujący, który w lasach janowskich walczył obok robotnika o władzę ludową, który — jak Polska duża i szeroka — wraz z robotnikiem bronił jej przed zakusami wrogów, który stał się dziś współzadającą kraju, popiera swoją władzę — władzę robotniczo-chłopską. Chodzi o to, by to czynne poparcie w codziennej praktyce rosło, powiększało się z każdym rokiem.

Taki bowiem jest sens naszej walki o wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, którego krzepnięcie i podnoszenie na wyższy poziom gwarantuje umocnienie naszego ludowo-demokratycznego ustroju, gwarantuje nasze dalsze sukcesy w walce o uczynienie z Polski kraju silnego i bogatego.

A. Sroga

## Przed siewami

# W gromadzie Zalezianka powstał blok nasienny

Kiedy na zebraniu gromadzkim w Zaleziance, jednej z gromad powiatu kieleckiego, sołtys Jan Borowiec poruszył sprawę organizowania bloku nasiennego — na sali zawrzało. Zaraz po sypały się głosy sprzeciwu, a nawet najpoważniejsi gospodarze kiwali powątpiewająco głowami. Nic w tym nie było dziwnego. Jak świat światem a Zalezianka wsią, o żadnym sianiu roślin gatunkowych nikt nigdy nie mówił a już o tym, żeby właśnie w gromadzie zakładać zespoły nasienne — to nawet nikomu nie chciało się wierzyć.

Bieda i niedza zaglądały stale do chaty zaleziańskich chłopów. Dopiero po wojnie, kiedy władza ludowa zlikwidowała klęskę bezrobocia, z przeludnionej wsi wyjechałi chłopcy na Ziemię Zachodnią lub poszli do fabryk w Skarżysku, Kielcach i Starachowicach.

Ale nie zapomniano o tych, którzy w Zaleziance zostali. Jedną z form pomocy naszego Rządu dla pracujących chłopów jest stale podnoszenie sposobów uprawy ziemi. By zebrać większe, ładniejsze plony z hektara, by ziemia kielecka lepiej rodziła, nie wystarczy zaopatrzyć rolników w nawozy sztuczne, trzeba również i to konieczne są kwalifikowane ziarno selekcyjne. Takie ziarno siewa na polatkach doświadczalnych instytutu rolnicze (na przykład w Puławach). Ale ziarna tego nie wystarcza. Trzeba więc wyprodukować go jak najwięcej. I właśnie dlatego w gromadach organizowane są zespoły nasienne, zwane również blokami nasinnymi. Chłopi organizujący zespoły nasienne otrzymują wszechstronne korzyści. Po

pierwsze dorodne ziarno dla własnego użytku, po drugie, mogą z korzyścią sprzedawać otrzymane zboże kwalifikowane, bowiem ceny na nie są wyższe od cen na zboże konsumcyjne.

W Zaleziance chłopcy zainteresowali się sprawą organizowania bloku nasiennego, a słuchając wyjaśnień sekretarza Komitetu Gminnego, Zdzisława Zegadło coraz bardziej się do tej sprawy zapalali. Władysław Jasiński nie był jeszcze zdecydowany czy głosować za blokiem nasinnym, lecz kiedy doznał się od obecnego na zebraniu przedstawiciela GS-u Szymczyka, że na każdy hektar zboża obsianego w bloku nasinnym otrzymają 3 i pół metra nawozów azoto-potasowych i potasowych — zmienił zdanie.

— Elitarne ziarno siewne otrzymacie za pośrednictwem PZGS, wymienicie je na swoje — wyjaśnił przedstawiciel z powiatu, Mieczysław Kurkowski, usuwając resztę wątpliwości.

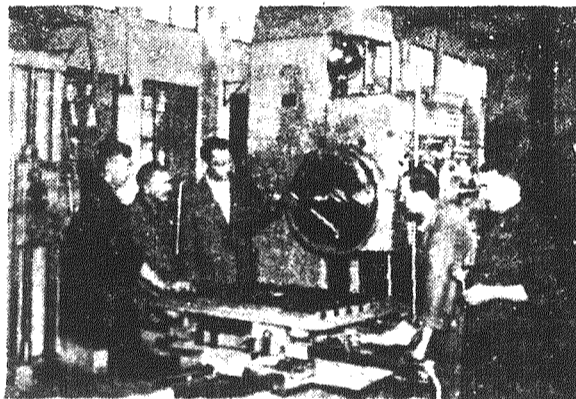
W Zaleziance chłopcy szykują się do siewów jesiennych. — U wszystkich gospodarzy zasiejemy tylko piękne, zdrowe ziarno — powiedziała małolona chłopka, Maria Duleba. I ona również, tak jak i wszyscy chłopcy z Zalezianki, przystąpiła do uprawy ziół selekcyjnych.

Zmienia się życie w zapadłej, zdawać by się mogło zapomnianej gromadzie Zalezianka. Chłopi coraz bardziej interesują się wiedzą rolniczą i właśnie dlatego postanowili lepiej gospodarować, a zakładając blok nasienne osiągnąć wyższe urodzaje.

— Bardzo pomaga nam Państwo — stwierdza sołtys Jan Borowiec — bo przecież czy by to ktoś kiedyś przed wojną pomyślał o tym, żeby właśnie u nas, w biednej wsi położonej z daleka od dróg, chłop zbierał więcej ze swej ziemi, by jemu i jego dzieciom lepiej się żyło? Dla tego doceniliśmy pomoc Państwa i zorganizowaliśmy już zbiorową dostawę zboża. Teraz czekamy tylko na ziarno, które wkrótce powinno nadejść do GS-u i zaraz w początkach września przystąpimy do siewu gatunkowego, pięknego zboża.

J. Perkowski

## MASZYNY I SPRZĘT Z ZSRR NA BUDOWIE FABRYKI MASZYN ZNIWNYCH W STAROLEŃCE



Na zdjęciu: Komisja w składzie: inż. Wacław Marchowiak, Michał Surowski, Telesfor Nowak, Czesław Szczegółka, Józef Plich przy próbie wytaczarki produkcji radzieckiej. C.A.F. fot. Ostrowski

# Drogowskaz najbliższej drogi do celu

możliwa, najeżona pętlącymi się przeszkodami droga.

Iść tą wytkniętą przez partię drogą do dobrobytu, znaczyło w praktyce dla milionów rzesz pracujących — uparcie i konsekwentnie realizować codzienne plany produkcyjne. Realizować je przy tym tak, by obniżyć się coraz bardziej koszty własnej produkcji, rosła nieustannie wydajność pracy. W walce bowiem o te zadania tkwił klucz do szybszego wykonywania planów, pogłębiania produkcji, coraz większego wzrostu sum na rozbudowę gospodarki i zaspokojenie potrzeb ludności.

Albowiem „obniżenie kosztów własnych i wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach produkcji — jak mówił towarzysz MALENKOW na V Sesji Pady Najwyższej — ma decydujące znaczenie dla podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego. Im wyższa jest wydajność pracy w naszych przedsiębiorstwach, im niższe są koszty własne, tym niższe są ceny wszystkich produktów i towarów, tym wyższa jest stopa życiowa ludności”.

Rozwijając w tym kierunku pożyteczne współzawodnictwo socjalistyczne, ludzie radzieccy nie szczędzili wysiłków, by maksymalnie wykorzystywać rezerwy produkcyjne, oszczędzać na każdym kroku, na każdej operacji materiały i surowce, wyszukując i szeroko stosując najbardziej wydajne metody pracy, aby innymi słowami realizować plany we wszystkich wskaźnikach, z wysokimi często nadwyżkami. I ten trud, pekirowany dalekowzroczną myślą partii i rządu radzieckiego, dał dziś tak wspaniałe owoce.

Kraj Rad wyróżnił w wielką potęgę ekonomiczną, stał się pod każdym względem przodującym mocarstwem świata. Związek Radziecki posiada obecnie potężny, doskonale wyposażony technicznie przemysł ciężki, którego ciężar gatunkowy w globalnej

produkcji przemysłowej wynosi przeszło dwie trzecie, i który nadal jest rozbudowywany. Posiada przemysł, w którym nieustannie wzrasta wydajność pracy, który wytwarza dziś 29 razy więcej niż przed 28 laty, przy coraz mniejszych kosztach własnych produkcji.

Oto dźwignia pożytecznego rozwoju rolnictwa kołchozowego, i produkcji przemysłowych towarów masowego spożycia, i budownictwa socjalnego, i źródło obniżek cen detalicznych oraz wzrostu realnych dochodów osobistych ludności. Towarzysz MALENKOW z całym naciskiem podkreślił, że dalsze wzmocnienie wysiłków w walce o obniżkę kosztów własnych, o wzrost rentowności przedsiębiorstw ma decydujące znaczenie dla realizacji wspaniałych planów najbliższej przyszłości.

Wypływają stąd dla nas ważne i cenne nauki. Jesteśmy, oczywiście, dopiero na etapie budowy podstaw socjalizmu. Daleko nam jeszcze do tak wszechstronnego rozwoju gospodarki, jaki obserwujemy w Związku Radzieckim. Ale musimy sobie zdać sprawę i z tego, że nieporównanie szybciej i łatwiej możemy iść drogą, którą już przeszedł Kraj Rad.

Możemy to czynić dlatego, ponieważ mamy już tę drogę ułożoną z prowadzającymi prosto do celu drogowskazami, ponieważ mamy serdeczną, wszechstronną pomoc pierwszego Kraju Socjalizmu.

Partia nasza z całą konsekwencją realizuje politykę uprzemysłowienia kraju. Szybko rośnie nasz przemysł ciężki. Mamy już takie zupełnie nowe przemysły, jak przemysł traktorowy, samochodowy, stoczniowy. Poważnie rozbudowaliśmy przemysł obrabiarkowy, chemiczny, maszyn rolniczych i wiele innych. Sukcesy, jakie mamy w tej dziedzinie do zainicjowania, zawiązujemy obryzkiem, wielolet-

niemu doświadczeniu budownictwa socjalistycznego w ZSRR, doświadczeniu, z którego korzystamy pełnymi garściami. Zawdzięczamy w decydującej mierze wielkiej, bezpośredniej pomocy gospodarczej i technicznej Związkowi Radzieckiemu, która o całe lata skracza naszą drogę do dobrobytu.

„Nasze osiągnięcia w uprzemysłowieniu kraju — mówił ostatnio towarzysz BIERUT — pozwalają nam obecnie w całej rozciągłości postawić przed sobą zadanie podniesienia poziomu naszego rolnictwa. Jest to konieczne dla ciągłego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, dla rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu lekkiego i rolno-spożywczego, wytwarzającego produkty masowego spożycia nie tylko dla miast, ale i dla wsi. Polityka gospodarcza naszego państwa w najbliższym okresie wzmocni i rozszerzy w tym kierunku swoje wysiłki”.

I właśnie w realizacji tego zadania oraz innych zadań, związanych ze stworzeniem warunków dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa, obryzkiem rolę odgrywać będzie jeszcze lepsze, powszechniejsze wykorzystanie tych dźwigni, którymi tak owocnie posługują się ludzie radzieccy.

Przebogate są metody i środki walki o obniżkę kosztów własnych, o wzrost wydajności pracy, o wysoką rentowność przedsiębiorstw. Wielkimi jeszcze rezerwami — jak wskazało nam VII Plenum KC naszej partii — dysponuje nasza gospodarka w tej dziedzinie, niemniej jest jeszcze u nas marnotrawstwa i rozrzutności. Posługując się wypróbowanymi w Związku Radzieckim metodami, walczyć jak najofiarniej o wykorzystanie tych rezerw, o pełną realizację i przekraczanie codziennych planów. Dawać będziemy w ten sposób naszemu państwu coraz większe zasoby pieniężne i materiałowe, które będą mogły ono obracać na nasze najpilniejsze potrzeby ogólne i osobiste.

To znaczy przyspieszymy budowę socjalizmu — ustroju zapewnialnego trwały i nieustanny wzrost naszego materialnego i kulturalnego poziomu życia. Z. G.

# Kolporterzy społeczni i pracownicy »Domu Książki« dla Warszawy

Przodujący wśród kolporterów społecznych w Kielcach tow. Tadeusz Czapiński z KPZB powitał rozpoczynający się Miesiąc Budowy Warszawy wartościowymi zobowiązaniami na rzecz Stolicy.

Tow. Czapiński postanowił rozprawić dodatkową ilość książek wartości 500 zł i swoją prowizję wynoszącą 10 procent tej sumy przeznaczyć na budowę Warszawy.

Takie same zobowiązanie podjął kolporter tow. Longin Kozłowski.

Towarzysze Czapiński i Kozłowski wzywają wszystkich kolporterów społecznych z Kielecczyzny do pójścia w ich ślady.

Kolporterów społecznych w Kielcach jest 376. Nie wątpimy, że wszyscy oni odpowiedzą czynnie na apel towarzyszy inicjujących zobowiązania dla Warszawy, — wówczas na SFOS wpłynie poważna suma.

Również pracownicy Domu Książki postanowili okazać naszej Stolicy swoje serdeczne uczucia i w tym celu zobowiązali się wykonać plan sprzedaży wydawnictw krajowych za sierpień i wrzesień w 106 proc. Do realizacji tego zobowiązania posłużą „jarmarki szkolne” oraz masowa sprzedaż uliczna podręczników i wydawnictw społeczno-politycznych, lektur dla uczniów itp. Pracownicy „Domu Książki” postanowili również szerzej propagować i rozprowadzić wydawnictwa TWP oraz pomnożyć szeregi kolporterów społecznych w miastach i na wsi Kielecczyzny.

Wszystkie te zobowiązania niewątpliwie zostaną wykonane z honorem gdyż księgarze kieleccy wezwali do współzawodnictwa kolegów z Warszawy i nie zechcą zapewne pozostać w tyle. Zyczymy powodzenia!

# Wszecznica Radiowa — uniwersytet robotników i chłopów 2.537 słuchaczy WR złożyło egzaminy z wynikiem pomyślnym

Dnia 26 sierpnia br. w Oddziale Wojewódzkim Wszeczniczy Radiowej w Kielcach podsumowano wyniki wiosennej akcji egzaminacyjnej WR. Egzamin złożyło 2.537 słuchaczy, w tym 1.135 robotników i 1.399 chłopów.

Egzaminy tegorocznej sesji odbyły się z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych, organizacji masowych oraz pracowników dykcji i oddziału wojewódzkiego WR. Z odpowiedzi na egzaminie wynikało, że słuchacze dobrze przyswoili sobie materiał. Niewątpliwie przyczyniły się również do tego repetytoria i seminarya ideologiczne przeprowadzone przez kierowników kół, na których słuchacze dyskutowali nad szczególnie interesującymi ich zagadnieniami.

Na uwagę zasługuje fakt, że słuchacze WR zdobyli wiedzę marksistowsko-leninowską stosując ją w pracy i w życiu codziennym. Przykładem tego może być Tadeusz Zdyb listonosz wiejski, który jest słuchaczem kursu wstępnego WR przy Urzędzie Pocztowo-

Telekomunikacyjnym w Sandomierzu. Dzięki metodzie przekonywania czytelników o konieczności pogłębienia swojej wiedzy, przysłużył on 200 proc. więcej prężności „Chłopskiej Drogi”, „Spółdzielni Produkcyjnej” i innych czasopism i tygodników.

Ob. Zdyb przez odpowiedni stosunek do swych obowiązków w pełni zasłużył na otrzymaną odznakę przodownika pracy.

Inni obywatele jak Stanisław Wodnicki i ob. Tadeusz Pędrys z koła WS przy POM w Daniszowie, dzięki nauce na WR podjęli pracę uświadomiaczącą wśród chłopów. Przyczyniło się to do zorganizowania spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Okół. Spośród słuchaczy Wszeczniczy Radiowej wielu zostało przodownikami

cy, jak np. Stanisław Kaczyński — traktorzysta POM w Brzeziu pow. Jędrzejów, ob. Józefa Zborowska pracownica szpitala miejskiego w Radomiu i inni.

Pomyślny przebieg egzaminów w sesji wiosennej zachęcił słuchaczy innych kół WR do dalszej sumiennej pracy.

Wszecznica Radiowa zyskuje coraz to więcej słuchaczy i staje się uniwersytelem radiowym robotników i chłopów.

# słowo radomskie

### OJ DYSTRYBUTORZY, DYSTRYBUTORZY...



Dobrze przygotowały się do nowego roku szkolnego radomskie księgarnie „Domu Książki”, które jeszcze w okresie wakacji zaopatrzone zostały we wszystkie potrzebne do nauki podręczniki. Ze swych zadań wywiązały się również skle-

py z materiałami piśmiennymi i pomocami naukowymi. Nie można tego natomiast powiedzieć o sklepach tekstylnych. Chodzi mianowicie o materiały na fartuchy szkolne dla dziewcząt. Nie ma ich (ani czarnych, ani granatowych) w sklepach tekstylnych PSS i MHD, nie ma w radomskim PDT A wiece, gdzie jest można nabyć? U prywatnych handlarzy „ciuchami”, którzy żądają za metr materiału na fartuch... 80 złotych.

I wydawać by się mogło, że nasi zaopatrzeniowcy troszczą się o zaspokojenie potrzeb najmłodszych obywateli Radomia...

### ROZBIERAC BEZ ZEZWOLENIA NIE WOLNO..

Długo zastanawiał się Adam Suwała, zamieszkały w Radomiu przy ulicy Nowogrodzkiej 18, czy rozebrać dom, czy też go nie rozebrać? Nie chodziło mu o dom, w którym zamieszkuje ale o inny, również jego własny, przy ulicy Kościuszki 42. Aż wreszcie wyrzucił wywołując w świat przyswój: „raz kocię śmierć”, zdecydował się i... rozebrał.



Zdecydowało się również Kolegium Orzekające Jednostkowe „odważnego” Suwałę na 1 miesiąc pracy poprawczej za podobne decyzje bez otrzymania zezwolenia od miejscowej władzy. Teraz będzie z pewnością pamiętał o tym, że w Radomiu istnieje Prezydium MRN. Bo o podobnej instytucji „bledak” zapomniał. (okr.)

# Pracownicy Teatru im. St. Żeromskiego rozpoczynają »Miesiąc Budowy Warszawy«

Przyjętym od kilku lat zwyczajem pracownicy Teatru im. St. Żeromskiego rozpoczynają „Miesiąc Budowy” pięknym i czynnym wrześnie. Rezygnując z przysługującego im wolnego od pracy poniedziałku i oddając cały swój zapał i dobrą wolę, jako dodatkową cegiełkę na budowę wielkiego gmachu, jakim jest nowa Warszawa.

Imprezy naszych artystów cieszyły się i cieszą ogromną popularnością — zdobyły sobie nie jako prawo obywatelstwa i sprawy, że zapieczętują się po brzozi sale teatralne Kielc, Radomia i innych miast Kielecczyzny.

Zespół pracowników z dyrektorstwem Byrskimi na czele i tym razem wystąpił z imprezą artystyczną pt. „Wspomnienia Warszawskie”. Jest to ściśle mówiąc... wycieczka grupy aktorów Kielc i Radomia do Warszawy. Spotykają się oczywiście na Starym Mieście — bo gdzieżby indziej

Nad sceną króluje kolumna Zygmunta — i trochę jakby w mgłę kamieniczki Starego Miasta. Budzą się wspomnienia — „echa lat ubiegłych” — zaczarowane w poezji i pieśni. Każdy z uczestników przypomina sobie jakiś fragment. A jest tych wspomnień dużo. Z pomocą przychodzi stojący obok kiosk z książkami „Domu Książki”. I słyszymy najpiękniejsze wiersze Broniewskiego, Ważyka, Gałczyńskiego, Huszczy — piosenki Szpil-

mana i innych. Wśród nich i piosenki kieleckiego amatora muzyki Świętosława Krawczyńskiego. Druga część — to całkiem już wesołe spotkanie w kawiarni „Pod Parasolami” na MDM. Tu króluje wesoła piosenka monologu — skecce Wiecha, Grodzieńskie i innych.

W wycieczce do Warszawy uczestniczą: Grażyna Bocheńska, Zofia Gałicka, Jan Ginter, Izabella Hrebicka, Czesław Jagielski, Kazimiera Machlicka, Stanisława Orska, Bolesław Orski, Ewa Rybotycka, Krystian Tomczak, Zbigniew Zembala i Julia Zabińska. Akompaniuje Świętosław Krawczyński. Pozostali pracownicy teatru uczestniczyliby niewątpliwie z równym zapałem, gdyby nie gorący okres przygotowań do bardzo interesującego zapowiadającego się sezonu, ze „Zwycięstwem” w Radomiu i „Nie igra się z miłośnikami” w Kielcach.

„Warszawskie Wspomnienia” powtórzone zostaną w Radomiu i prawdopodobnie w innych ośrodkach robotniczych. Na marginesie należałoby dodać, że nie styśliśmy nie o zamierzeniach „Artosu” i Wój. Orkiestry Symfonicznej, które pójdą zapewne w ślady Teatru im. St. Żeromskiego. Do akcji „Miesiąca Budowy” włączyły się wszystkie organizacje, instytucje kulturalno-oświatowe, zakłady pracy, szkoły, świetlice. (L)

# Korespondenci piszą Rozpoczęcie roku szkolnego w szkole TPD Nr 2 w Kielcach i w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Bodzentynie

Szkoła Ogólnokształcąca TPD Nr 2 w Kielcach przy ul. Chęcińskiej powitała swych uczniów z klas licealnych na uroczystości o godz. 8.00, a następnie z klas podstawowych o godz. 12.00.

W akademiach, które składały się z części oficjalnych i artystycznych uczestniczyli przedstawiciele — KM PZPR, Wydziału Oświaty PWRN i PMRN, Komitetu Opiekunczego oraz rodzice. Z ramienia Rady Pedagogicznej

młodzież powitała serdecznie dyrektorka ob. Jędrzejczyk. Następnie do zebranej sali przemaszerował przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego, ZM ZMP i przodujący uczniowie.

Części artystyczne akademii uświetniła orkiestra Związku Zawodowego Kolejarzy pod dyr. ob. Władysława Adamkiewicza.

Rada Pedagogiczna wraz z Komitetem Rodzicielskim przygotowała i wręczyła na zakończenie uroczystości, najmłodszym uczniom czapki uczniowskie. Zofia Mazur

# Korespondencyjne Technikum Rolnicze w Podzamczu Chęcińskim przyjmuje zapisy do dnia 10 września

Jest dużo młodzieży, która z różnych powodów nie normalnie uczęszcza do szkoły. Jest również dużo i dorosłych, którzy chcieliby zdobyć wykształcenie lub je uzupełnić. Tym wszystkim Polska Ludowa idzie z wydatną pomocą dając im możliwość uczenia się drogą korespondencyjną.

W tym celu zorganizowane jest szkolnictwo korespondencyjne różnego typu. Ci wszyscy w naszym województwie, którzy chcą zdobyć średnie wykształcenie rolnicze i tytuł technika rolnika, mogą się kształcić w Korespondencyjnym Technikum Rolniczym w Podzamczu Chęcińskim, pow. kielecki.

Nauka w korespondencyjnym technikum rolniczym trwa 4 lata. Świadectwo ukończenia technikum daje prawo wstępu na wyższe uczelnie, tytuł technika i prawo zajmowania stanowiska agrotechnika w państwowych gospodarstwach rolnych, państwowych ośrodkach maszynowych, spółdzielniach produkcyjnych, państwowej służbie rolnej.

# Więcej troski o warunki bytowe robotników wzięła PKP w Jędrzejowie

Przy węźle PKP w Jędrzejowie został otwarty niedawno kiosk z artykułami spożywczymi dla robotników, którzy mogą tam zaopatrzyć się w karnęki z wędliną, napoje chłodzące, papierosy itp.

Niezwyczajnie uroczysty przebieg miało rozpoczęcie roku szkolnego w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Bodzentynie. Zebrani na uroczystości akademii uczniowie, uczniowie, grono nauczycielskie i rodzice z uwagą wysłuchali radiowego przemówienia ministra Oświaty tow. Jarosława Głębockiego, a następnie przemówienia dyrektora liceum tow. Pałyszewicza.

Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchano przemówienia delegatki na IV Światowy Festiwal Młodzieży w Bukareszcie, Teresy Jachowicz, która przekazała młodzieży gorące pozdrowienia od uczestników Festiwalu. (rt)

# Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO motocykl marki SHI Nr. rej. EP-1415 w dniu 26. VIII. 53 około godz. 18.30 — własność Polskiego Związku Motorowego, w związku z tym uniemożliwia się tablice rejestracyjne o powyższym numerze. 203-K

KISIEL Stanisław zam. Krajno 2 zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prez. GRN — Górno, pokwitowanie 19269-G

BILSKI Józef zam. Skarżysko-Kam. zgubił przepisną wejściową wydaną przez Zakłady w Skarżysku-Kam. 2350-

WIKOWSKI Leon, wś Bieliny, p-ta Drzewica zgubił przepisną fabryczną wydaną przez Fabrykę Gerlach — Przewice. 2349-P

SENDROWICZ Edward, zam. Lanerczyce zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prezydium GRN Obradów. 2336-P

KOBIALKA Miroslaw, zam. wś Berak, gm. Sernów zgubił świadectwo ukończenia szkoły zawodowej. 2337-P

PACEK Jan, zam. Małyszyn, gm. Mirzec zgubił przepisną i legitymację wydaną przez Zakłady Starochowickie. 2348-P

NOWAK Stanisław, zam. wś Lanerczyce zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prezydium GRN Obradów. 2347-P

W POCIAGU Kielce — Dąblin zgubiono torbę i książki na sprzętach, sprzęch i narzędziach. Znalazcę prosimy o zwrot książki pod adresem: Kieleckie Przedsiębiorstwo Zjednoczenia Budowlane — Kierownictwo Budowy Pieni. 2346-P

BOREK Stanisław, wś Rudnik zgubił w paczce na trasie Skarżysko-Sandomierz kartę meldunkową K IX 14891, książeczkę oszczędnościową Nr. 42634, kartę wypłat z kopiami. 2345-P

KOSMAL Wacław, wś Kazanów zgubił kartę meldunkową Nr. K V-4123 wydaną przez Prezydium GRN w Końskich, pokwitowanie ankiet, legitymację Ubu p-ożecz Społecznych Nr. 2317, zwiazkowy dowodowy. 2344-P

SKURSKIEJ Honoracie skradziono w dniu 17. VIII. 53 legitymację Nr 1293. 2343-P

WIERZBOWSKA Teresa zgubiła w Skarżysku legitymację Nr. 2302 wydaną przez Zakłady w Skarżysku-Kam. 2342-P

BARCZEROWSKA Jolanda, zam. wś Grójec, p-ta Bodechów, zgubiła przepisną służbową wydaną przez Fabrykę w Chlewiowie. 2341-P

MAJ Jerzy, zam. Ostrowiec Św. zgubił legitymację i przepisną służbową wydaną przez hutę im. Marc'ego Nowotki w Ostrowcu. 2340-P

SURUS Stanisław, zam. wś Szeredzie, zgubił przepisną wydaną przez PSC w Szeredzie. 2339-P

ZGUBIONO podręczną p-ożecz szkolną z napisem: „Szkoła Fundatorów w Glinie gm. Pawłowice”. 2338-P

GORSKI Tadeusz, zam. Kielce zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prezydium MRN Kielce. 19072-G

KOZAK Mieczysław, zam. Chalupki, gm. Morawice zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prez. GRN w Morawicy i kartę meldunkową na nazwisko Kazimierz Stefania, pokwitowanie ankiety i książeczkę konia. 19071-G

MADYS Ignacy, zam. Brzeziny skradzione kartę meldunkową wydaną przez Prez. GRN Morawice oraz pokwitowanie ankiety. 19069-G

OLSZEWSKA Maria, zam. Brzostowa zgubiła przepisną wydaną przez Fabrykę Porcelany Cielów. 2341-P

# TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI — za pośrednictwem akcji „PACZKI PEKAO”

Główni otrzymujących przesyłki od krewnych i znajomych z zagranicy. Eleccia i wpłaty przyjmują: W NEW-YORKU PEKAO TRADING CORPORATION, New York 4 24, Broad Street, room 1804 W PARTYZU BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A. Paris IX, 25 rue Talbot. Ta droga można otrzymać: materiały, meble, cement, cegły, stela dentystyczne i obrabiarki, wody kolońskie, poszewki wyścigowe, sprzęty, wieszaki, maszyny i narzędzia rolnicze, węgiel, maszyny do szycia, rowery, motocykle, zegarki swajcarskie, radiolobioniki, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta. Informacji udziela: BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A. Warszawa, ul. Mławowska 14.

# Zawiadomienia

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT WODOCIĄGOWYCH I KANALIZACYJNYCH W KIELCACH UL. EWANGELICKA 7, zawiadamia inwestorów i generalnych wykonawców, że przyjmują zgłoszenia na roboty wodociągowe-kanalizacyjne zaplanowane na rok 1954. DO DNIA 15 WRZEŚNIA 1953 R.

# CZYSTOŚĆ świadczy o kulturze człowieka

Czwartek 3 września 1953 r. Co gdzie i kiedy?

# KIELCE

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Sprawa rodzinna”, J. Lutowski.

KINO „MOSKWA” — „Poszukiwanie zła” — film produkcji radzieckiej.

KINO „WARSZAWA” — „Tejmienne wyspa” — film produkcji radzieckiej.

DZURY ARTES Apteka Nr 107 — ul. Sienkiewicza 15.

# RADOM

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Zwycięstwo” — sztuka Janusza Warmińskiego.

KINO „BAŁTYK” — „Tejmienne wyspa” — film produkcji radzieckiej.

KINO „HEL” — Iwan Iwanowicz gławia się — film prod. radzieckiej.

DZURY ARTES Apteka: Nr. 15 Plac 3 Maja.

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Kielce, ul. Sienkiewicza 16. Telefon redakcji: redaktor naczelny 11-00, sekretarz redakcji 11-01, dział kulturalny i rotary 11-07, dział korespondentów 11-02, Redaktor techniczny 11-02, redakcja korektury 11-07. Oddział w Radomiu 17-30. Godziny pracy: redaktor naczelny i sekretarz redakcji: od godz. 14-18. ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Sienka 3 — telefon 12-00. BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Kielce, ul. Sienkiewicza 16 — telefon 12-01. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 1,50 zł za słowo. Cena promocyjnie ogłoszeń wynosi 1,20 zł — przy umiarkowanej ilości. Zamówienia i wpłaty na promocyjne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, placówki PPK „Prasa” i Kancelaria. Druk: Drukarnia RSW „Prasa” Kielce, ul. Sienka 3 — telefon 11-00.

# KULTURA FIZYCZNA i Sport

## Ze sportu w ZSRR

MOSKWA (PAP) W Charkowie zakończyły się wszechzwiązkowe, drugie mistrzostwa szachowe ZSRR juniorów i junierek 15 - 18 letnich. W mistrzostwach udział brały reprezentacje wszystkich republik oraz miast - Moskwy i Leningradu.

W turnieju brał m. in. udział najmłodszy na świecie mistrz międzynarodowy 16-letni leningradczyk - Spasski.

Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja RFSRR przed Leningradem.

W Kiszniewie rozpoczęły się pływanie mistrzostwa ZSRR z udziałem 300 zawodników.

Pierwszy tytuł mistrzowski zdobył Kurenny zwyciężając na dyst. 100 m st. dow. w czasie 58,8 sek. W sztafecie mężczyzn 4x200 m st. dow. zwycięstwo odniosła drużyna Armii Radzieckiej w czasie 9.04.

Lekkoatletka z Dniepropetrowska - Łysenko ustanowiła rekord ZSRR dla zawodniczek 17-18-letnich w biegu na 800 m, uzyskując czas 2.12,8 min. Czas ten jest o 5,4 sek. lepszy od poprzedniego rekordu, należącego również do Łysenko.

Na stadionie Dynamo w Moskwie odbyło się towarzyskie spotkanie w piłce nożnej między przebijającą w ZSRR reprezentacją Albanii a moskiewskim Spartakiem. Mecz zakończył się zwycięstwem Spartaka 3:0.

## Turniej szachowy w Schaffhausen

W drugiej rundzie rozgrywek kandydatów do decydującego meczu o mistrzostwo świata uzyskano następujące wyniki: Hüller (ZSRR) przegrał z Euwe (Holandia), Keres (ZSRR) pokonał Awerbacha (ZSRR), Smyslow (ZSRR) zremisował z Szabo (Węgry) a Bronstein (ZSRR) zremisował z Najdorfem (Argentyna). Pozostałe partie odłożono.

W dniach 28 i 29 sierpnia br. obradowała w Radomiu Krajowa Konferencja Nauczycieli Szkół Zawodowych podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele MPL, DOSZ-u, partii i ZMP oraz liczne grono nauczycieli szkół zawodowych branży odzieżowej i skórzanego z całego kraju. Konferencja ta postawiła przed nauczycielstwem nowe zadania do realizacji w bieżącym roku szkolnym. Choć zadania te są trudne, to jednak przy dużym nakładzie pracy ze strony znanych ze swej ofiarności i poświęcenia pedagogów naszego kraju - zostaną w pełni wykonane.

## DOTYCHCZASOWE OSIĄGNIĘCIA - BODZCEM DO DALSZEJ PRACY

Na IV Zjeździe Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego, minister Jarosławski mówił: „Naszym zadaniem jest przekazywać rzetelnie na naukowych pod stawach opartą wiedzę, uczyć najgłębszej miłości do Polski Ludowej i międzynarodowej sprawy pokoju, postępu i socjalizmu. Wychowywać w duchu przyjaźni i miłości do bratnich narodów Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ...a równocześnie uczyć nieprzejednanej nienawiści do ciemniarzy i wyzyskiwaczy, siowców wojny i ludzkiej niedoli”.

Ogromne zaskoczenie nauczycielstwa szkół zawodowych MPL wycho wywały powierzoną im młodzieży właśnie według tych wskazań, uczyły ją według nowych, naukowych metod nauczania. I dlatego właśnie szkoły te cieszą się dziś poważnymi osiągnięciami. Wystarczy powiedzieć, że w ubiegłym roku szkolnym oddały one dla naszego przemysłu 1.837 wykwalifikowanych techników. A przecież szkoły te posiadały osiągnięcia nie tylko w dziedzinie podniesienia na wyższy poziom nauki i zajęć praktycznych. Tak np. młodzież

## X Wyścig Kolarski Dookoła Polski

W chwili obecnej trwają intensywne prace przygotowawcze do X Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski, którego trasa podzielną na 13 etapów wynosi 2.275 km.

Tegoroczny wyścig rozegrany zostanie jedynie w konkurencji indywidualnej przy udziale 65 najlepszych kolarzy Polski wytypowanych przez GKKF. O miano najlepszego kolarza walczyć będzie 100-ciu sławka kolarzy, wśród której znajduje się wielu młodych obiecujących zawodników. Wszyscy kolarze startować będą na sprężynie krajowej produkcji.

Start do X Wyścigu Dookoła Polski nastąpi w Warszawie w dniu 13 września br. o godz. 12. Poszczególne etapy znajdować się będą w następujących miastach: Włocławek, Bydgoszcz, Gdańsk - Gdynia, Koszalin, Szczecin, Poznań, Zielona Góra, Jelenia Góra, Opole, Stalino, Zakopane, Kielce i w Warszawie, gdzie w dniu 27 września nastąpi zakończenie wyścigu.

We wszystkich miastach,

## W Radomiu odbędzie się turniej drużynowy w zapasach

Staraniem GKKF w Radomiu zorganizowany został turniej drużynowy zreształ sportowych w zapasach, którego otwarcie nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 16 w sali sportowej ZS „Wióknarz” przy ul. Waryńskiego. Turniej trwać będzie od 3 do 6 września br.

Udział bierze 96 zawodników z całego kraju, reprezentujących 12 zreształ sportowych. Turniej przeprowadzony będzie systemem punktowym, przy czym drużyna, która odniesie największą ilość zwycięstw w drodze do finału - zdobędzie tytuł drużynowego mistrza turnieju oraz Puchar GKKF. Zawodnicy 3 pierwszych drużyn otrzymają dyplomy.

przez które przebiegać będzie wyścig, trwają przygotowania komitetów organizacyjnych.

Specjalne ekipy GKKF wyjadą niebawem w teren, aby sprawdzić działalność poszczególnych komitetów etapowych. W ostatnich dniach powrócą z objazdu trasy Komisja Sportowa Sekcji Kolarskiej GKKF.

Pełna lista kolarzy startujących w X Wyścigu Dookoła Polski: AZS - Szynkolewski, Spójnia - Preczyński, Tracz, Majorek, Jaworski, Budowlani - Bułaś, Blaszk, Lubaszewski, Selma, Stal - Jankowski, CWKS - Królak, Wójcik, Więckowski, Waliszewski, Kulawik, Kowalski, Dziegiel, Swidnicki, Bedyński, Drażkowski, Tabaczynski.

OWKS - Wiókniewski (Krańków), Jarzyna (Wrocław), Pacholski (Lotnik), Bugalski, Mazurek, Trochanowski, Królikowski, Jurek, Kasprzewicz, Szczur (wszystcy z Lublina).

Górnik - Chwiendacz, Blaszczyk, Puchalski, Kuś, Sypniewski.

Gwardia - Liszkiewicz, Klubiński, Ulik, Łasak, Konopka, Jankowski, Jarzabek, Salyga, Warkowski, Woźniak.

Kolejarz - Wrzesiński, Bonk, Poniedzialek, Sołtowski, Przybył.

Start - Zdunek, Osiak, Małkowski.

AWF - Piro Angeli.

Unia - Wilczowski, Hadasik, Stanowski, Zaborowski, Mela, Bartkowiak, Nowoczek.

Wióknarz - Gabrych, Świercz, Pijanowski.

## Dobre wyniki Kowalika, Szotta i Miazgi

# Kolejarz zwycięża w trójmeczcu lekkoatletycznym

Na boisku ZS Ogniwo w Skarżysku odbył się trójmecz lekkoatletyczny między reprezentacjami okręgowymi Kolejarza, Ogniwa i Spójni. Zawody rozpoczęły się niesłyszalnym opóźnieniem. Przemówienie powitalne w imieniu gospodarzy wygłosił przewodniczący Rady Okręgowej ZS Ogniwo tow. Twarowski.

Osiągnięte wyniki uważać należy za słabe. Jedynym zawodnikiem Kolejarza - Kowalikiem i startujący poza konkursem zawodnik Stali - Skarżysko i Budowlanych - Kielce uzyskali lepsze rezultaty. Na czoło wysuwają się wyniki Kowalika w pchnięciu kulą 12,77, Szotta w rzucie oszczepem 50,23 oraz nowy rekord województwa juniorów w skoku wwyż ustanowiony przez Miazgę ze skarżyskiej Stali wynikiem 1,68 m.

Słabe rezultaty w konkurencjach biegowych tłumaczyć trzeba miękką bieżnią i silnym przeciwnym wiatrem na ostatniej pro-

stej. Przekonał się o tym najlepiej Stradowski Budowlani - Kielce, który zgłosił próbę pobicia rekordu województwa juniorów w biegu na 400 m. Rekord należy do Zuba i wynosi - 56,09. Niestety próba nie powiodła się, mimo iż na 300 m Stradowski uzyskał międzyczas w granicach 39 sek. Na prostej słabł dosłownie w oczach i uzyskał wynik 57,4.

Rewią najlepszych zawodników trzech zreształ wystawia słabą ocenę pracy rad okręgowych. Większość zawodników - to zupełnie surowy materiał zdradzający nie wiarygodny wprost brak znajomości elementarnych, zasad taktyki i techniki. Wielka rozpiętość wyników świadczy o ograniczeniu się do pracy z asami i braku dbałości o kadry. Tak np. w

pchnięciu kulą różnica między zwycięzcą a drugim zawodnikiem wynosiła ponad 4 m, a w rzucie dyskiem prawie 10 m.

W ogólnej punktacji zwyciężył Kolejarz 273 pkt., przed Spójnią 143 pkt. i Ogniwnem 122 pkt. Organizacja zawodów sprawna.

## WYNIKI TECHNICZNE ZAWODÓW

Kobiety: 100 m 1. Trzeciak 5,5, 2. Babczyk 15,9, 3. Świak.

Skok w dal - 1. Babczyk (Kol.) 3,99, 2. Fronk (Kol.) 3,90, 3. Gawlikowska (Sp.) 3,55 - poza konk. Krzemiska Stal 4,72.

Pchnięcie kulą - 1. Fronk (Kol.) 7,91, 2. Zagórna (Kol.) 7,02, 3. Grabowska (Sp.) 6,69.

Rzut dyskiem - 1. Lisowska (Sp.) 20,83, 2. Fronk (Kol.) 20,77, 3. Babczyk (Sp.) 16,69.

Sztafeta 4x100 m 1. Kolejarz 6,20, 2. Spójnia 6,70.

Mężczyźni: 100 m 1. Kuboń (Kol.) 13,2, 2. Gaweł (Kol.) 13,2, 3. Kęcki (Sp.) 13,3.

400 m 1. Gaweł (Kol.) 60,2, 2. Luboń (Kol.) 62,2, 3. Łabciski (Ogn.) 62,5.

800 m 1. Kęcki (Sp.) 2,16, 2. Kosiński (Ogn.) 2,19, 3. Kozieł (Sp.) 2,24,8.

Pchnięcie kulą - 1. Kowalik (Kol.) 12,77, 2. Zieliński (Kol.) 8,40, 3. Kowalczyk (Ogn.) 8,67.

Rzut oszczepem - 1. Kępa (Ogn.) 41,24, 2. Napora (Kol.) 39,19, 3. Didyk (Kol.) 31,30.

Rzut dyskiem - 1. Kowalik (Kol.) 36,22, 2. Osński (Ogn.) 25,89, 3. Laskowski (Kol.) 25,74.

Skok w dal - 1. Kowalik (Kol.) 5,74, 2. Krupa (Ogn.) 5,44, 3. Marcinkowski (Kol.) 5,36.

Skok wwyż - 1. Kowalik (Kol.) 1,63, 2. Krupa (Kol.) 1,59, 3. Kępa (Ogn.) 1,58 p. k. Miazga 1,68.

Tyczka - 1. Krupa (Ogn.) 2,43.

Trójskok - 1. Krupa (Ogn.) 11,54, 2. Kępa (Ogn.) 10,78, 3. Pufal (Ogn.) 10,64. B. B.

## Z Krajowej Konferencji Nauczycieli Szkół Zawodowych w Radomiu

# Walczyć o naukowy światopogląd wychowywać młodzież w duchu moralności socjalistycznej

szkół w Krośnie i w Rawiczu pracuje z komitetami założycielskimi spółdzielni produkcyjnych, uczniowie Technikum Skórzanego w Radomiu systematycznie wyjeżdżają do pobliskich gromad i spółdzielni z występami artystycznymi, młodzież ze szkół zawodowych MPL w Częstochowie pracowała 1.870 roboczo-godzin przy rozbudowie huty im. Bieruta. Duży wzrost świadomości politycznej wśród młodzieży wyraził się również w próbach o przyjęcie w poczet kandydatów partii, do kół zetempowskiich itp.

Ubiegły rok szkolny przyniósł ponadto poważny dorobek w pracy szkoleniowo - produkcyjnej. W wielu szkołach aktywnie pracowały kółka korbaleńników, stosowano metody Kowalowa, istniało współzawodnictwo pracy oraz w wielu warsztatach pracowano rytmicznie, umiejętnie łącząc zdobyte wiadomości teoretyczne z pracą w produkcji. Po raz pierwszy w ub. roku szkolnym uczniowie opracowali wiele pomysłów racjonalizatorskich, jak np. w Technikum Włókienniczym w Łodzi i w Technikum Garbarskim w Radomiu.

Wyciągając osiągnięcia szkół zawodowych, przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, tow. Jagusiak mówił: „W dziedzinie kształcenia wykwalifikowanych kadr na szczególnie wyróżnienie zasługują Technikum dla Wzruszających Robotników w Łodzi, które oddało już naszemu przemysłowi 1.500 techników. W trzech wyodkanych absolwenci tej szkoły zajmują stanowiska dyrektorów centralnych zarządów, a dziesiątki wychowanków pracują na stanowiskach dyrektorów zakładów pracy, naczelnych inżynierów, techników, majstrów...”

we MPL. One to właśnie winny stać się dalszym bodźcem do rzetelnej pracy grona nauczycielskiego każdej szkoły, do walki o dalsze osiągnięcia w dziedzinie przygotowywania nowych kadr, do budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

## WALCZYĆ Z WERBALIZMEM SZKOLARSTWEM I FORMALIZMEM W NAUCZANIU

Konferencja wykazała, że szkoły zawodowe MPL oprócz poważnych osiągnięć w nauczaniu i wychowaniu młodzieży, posiadają również wiele braków, które winny być natychmiast usunięte. Wiele szkół nie przestrzegało dyscypliny pracy, poziom nauczania w niektórych dyscyplinach nauki był niezadowalający, panował nawet szkoldliwy liberalizm w wystawianiu ocen, jak np. w Łodzi i w Technikum Garbarskim w Radomiu, co rzecz jasna równoznaczne jest z zaniżaniem poziomu uczniów - przyszłych techników. Największym jednak naciskem położyła konferencja na walkę z werbalizmem i szkolarkstwem. Stosując bowiem w nauczaniu te burżuazyjne metody wykładów, osłabia się w uczniach tendencje badawcze, podając im do wycuczenia jedynie suche formułki dogmaty, które nie są poparte konkretnymi przykładami. Tak np. dzieje się w Technikum Garbarskim w Radomiu, gdzie lekcje materialoznawstwa prowadzone są bez należytego posługiwania się przykładami (nie wystarcza przedzieć malowanki zwierząt do kształtowania naukowego poglądu na świat), tak się dzieje na lekcjach języka obcego w Chełmku i historii w Starogardzie. A przecież nauczyciele wiedzą dobrze, że chcąc być przez ucznia dobrze zrozumianym trzeba swój wykład popierać przykładem, trzeba wpro-

dzić do wykładów metodę poglądowości.

W ten to właśnie sposób wykladał prof. prof. Kubisowa z Częstochowy, Różycka, Mirkowicz i Sobociński z Łodzi, Iwański z Radomia i wielu innych. I w ten sposób winni przekazywać wiadomości ci niekierni nauczyciele szkół zawodowych, którzy do tej pory nie popierają swych wykładów żywym, interesującym przykładem.

## KSZTAŁTOWANIE NAUKOWEGO ŚWIATOPOGLĄDU - NACZELNYM ZADANIEM

Kształtowanie naukowego światopoglądu - to naczelnym celem pracy wychowawczej, to największe zadanie postawione nauczycielom do wykonania w bieżącym roku szkolnym. Tylko bowiem w ten sposób można wychować młodzież w duchu moralności socjalistycznej, głębi bo patriotycznej, ideowej. Tylko ten światopogląd potrafi dać uczniom nastawienie badawcze, racjonalizatorskie, wychowuje ich w duchu dążności do nieustannego postępu i walki z przestępkami - a więc dać te cechy, które niezbędne są twórcy nowego życia.

Aby jednak dobrze spełnić to zadanie, ogół nauczycielstwa winien sam pogłębiać swą wiedzę ideologiczną, winien sam wierzyć w to, co wyklada. Tylko przez głębokie studiowanie nauk marksizmu - leninizmu, przez biegłą znajomość materializmu dialektycznego nauczyciel może wypełnić to chwalebne zadanie, postawione przed nim przez naszą partię i rząd.

uczniom i samym sobie. Przykładem tego może być wykład nauczycielki - polonistki w Zasadniczej Szkole w Brzegu. Po przerobieniu ze słuchaczami nowelki „Za chlebem” nauczycielka ta wyciągnęła następujący wniosek: Wawron i jego córka musieli zginąć dlatego że byli uczciwymi ludźmi i że zawsze tak w życiu bywa, iż kłamcom, oszustom i niepomom żyje się na świecie dobrze, a ludzie z gruntu uczciwi giną. Jasne jest, że nauczycielka nie znając sama praw rządzących rozwojem społeczeństwa, wypaczała moralne pojęcia młodzieży, twierdząc, że dobrzy ludzie zawsze giną, zamiast wyprodukować prawidłowy wniosek, że Wawron i tysiące jemu podobnych padli ofiarą wyzysku i wilczej moralności burżuazyjnej, ofiarą kapitalistycznych stosunków produkcji.

## WYCHOWYWAĆ W DUCHU MORALNOŚCI SOCJALISTYCZNEJ

Drugim niezmiernie ważnym zadaniem nauczycielstwa - to wychowanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej.

Otóż:

„Wychowywać w duchu moralności socjalistycznej - uczy sławny pedagog radziecki, Kairov - to znaczy wpoić komunistyczną świadomość, dać człowiekowi zaśobę wiadomości niezbędnych do tego, by mógł słusznie pojmować i oceniać postępowanie ludzi, własne swoje czyny, to znaczy wdrażać człowieka do świadomego przestrzegania norm moralnych obowiązujących w społeczeństwie...”

planie w wielu szkołach. I stąd wypadki intryg wśród grona nauczycielskiego w Krośnie, które rozbiły kolektyw wysiłku wychowawczego, stąd brak zwartego kolektywu nauczycielskiego w Technikum Garbarskim w Radomiu itd.

Dlatego też konferencja głęboko podkreśliła konieczność przystąpienia w roku szkolnym 1953-54 do wzmocnienia pracy wychowawczej wśród młodzieży, do zaszczepiania jej zasad moralnych obowiązujących w życiu, do zwalczania przejawów wrożej namuszonej moralności burżuazyjnej, która nie została jeszcze ze wszystkim wykończona z umysłów młodzieży i władza jej niepowetowane szkody.

W referacie tow. Jagusiaka zawarte zostały następujące zadania dla nauczycieli:

„Aby móc z honorem wywiązać się z odpowiedzialnego zadania przygotowania ludzi do aktywnej realizacji porównujących zadań programu Frontu Narodowego, każdy nauczyciel pracujący w naszych szkołach winien walczyć o rzetelną wiedzę, o dawanie uczniom w swych wykładach nowych, potrzebnych wiadomości. Lepiej uczyć, więcej stosować pomocy naukowych, zmoczyć czytelnictwo, pogłębiać własną wiedzę polityczną przez znajomość dzieł klasyków marksizmu - oto drogi, które prowadzą do wykonania zadań stojących przed naszymi kadrami nauczycielskimi...”

Nauczyciele nie są w swej walce samotni. Mówi o tym w swym przemówieniu sekretarz KM PZPR w Radomiu, tow. Gutkowski, który stwierdził:

„Waszym zasadniczym celem jest wychowanie człowieka na dziedzinie budownictwa naszej ludowej Polski. W waszej odpowiedzialnej pracy pomoże wam partia, która wierzy, że nie waleździecie zaufania milionowych mas narodu.”

EUGENIUSZ KRÓLICKI